Nr 59. Dnia 14 marca. Środa. Dnia 2 (14) marca 1883 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.—**Przewodnik adreso**[illegible] za 1 wiersz rocznie rs. 30. [illegible] do „Przewodnika" pr[illegible] łącznie Biuro Ogłosz[illegible] i Frendlera, Senat[illegible]

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Dziś: ś. Matyldy królowej wdowy.
Czwartek: ś. Longina Męczennika.
Piątek: 7 *boleści N. M. P.* ś. Tacjana.
Sobota: śś. Gertrudy P. i Patryka.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 19. Zachód „ „ 6 „ 0.
Długość dnia godzin 11 minut 42. Przybyło „ „ 4 „ 3.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Gabryela Archanioła.
Poniedziałek: ś. *Józefa Oblubieńca* N[illegible]
Wtorek: śś. Archippa i Wincentego.
Środa: ś. Benedykta Opata.

— W dniu piątkowym jako w szósty piątek wielkiego postu, odprawioną będzie:

w kościele Opieki św. Józefa Oblubieńca (panien-wizytek) wprost ulicy Królewskiej o godzinie 9 tej zrana wotywa,

w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu, o godzinie 8-ej i pół, msza św. przy wystawieniu relikwij Krzyża Świętego.

Przegląd polityczny.

Rok 1883 nie na żarty stał się niebezpiecznym dla głów politycznych; kosa śmierci z niebywałą siłą rozpędu rozbujała się w szeregach ludzi, którym przypadło kierować współczesnemi losami społeczeństw i—że się tak wyrażę—w kuźni politycznej wyrabiać historję. Jeżeli Francja straciła Gambettę, to dzisiaj Rossja boleje nad stratą męża, który przez lat 26 kierując jej polityką zewnętrzną, odegrał w życiu narodowem społeczeństwa rossyjskiego pierwszorzędną rolę. Ta wszakże różnica przeważa ciężar straty na stronę Francji, że Gambetta padł w chwili walki, w połowie ledwo żywota politycznego, tak iż każdy to czuje i widzi, jak wszystko inaczej ukształtowałoby się we Francji — choćby w ubiegłych pozgonnych miesiącach jej życia politycznego—gdyby Gambetta żył dotąd i działał dalej. Książę Gorczaków od r. 1880 prawie nie uczestniczył już w toku spraw politycznych a wziąwszy w kwietniu r. 1882 formalną dymisję, usunął się zupełnie w zacisze prywatne i zamieszkał w willi pani Braun w Baden Baden, rozmyślając już tylko nad epoką chwały swego ośmdziesięciopięcioletniego żywota.

W przykrą chwilę przyszło księciu Gorczakowowi obejmować ster polityki rosyjskiej. Dnia 25-go czerwca r. 1856, wnet po zawarciu traktatu paryskiego, który dotkliwie ubódł Rosję, powołany na ministra spraw zagranicznych, ujrzał książę Gorczakow program przed sobą gotowy. Zatrzeć ślady niepowodzenia, przywrócić Rosji swobodę ruchów na morzu Czarnem — oto hasło, które nasunąć się musiało kategorycznie każdemu politykowi, powołanemu do nowej budowy przyszłości rosyjskiej. Lubiący błyszczeć dowcipnemi aforyzmami wygłosił wtedy książę frazes, który utrwalił się w Europie, gdyż nietylko streszczał naturę położenia, ale i wykreślał program istotny dla Rosji. Ten frazes, pełen bystrej prawdy—*La Russie ne boude pas, elle se recueille*—rozwija się praktycznie w całej następnej działalności księcia aż do roku 1870, gdy—korzystając z wojny francusko-niemieckiej — zażądał od Europy zniesienia neutralności morza Czarnego i zwrócenia Rosji prawa do trzymania floty na tem „jej" morzu.

Nota księcia Gorczakowa z d. 31 października r. 1870, w której domaga się złamania traktatu paryskiego w najbardziej wrogim dla Rosji punkcie, była niewątpliwie mistrzowskiem posunięciem na szachownicy politycznej. Któż miał bronić traktatu w owej chwili przełomu, gdy dwa najpotężniejsze państwa europejskie pasowały się o śmierć i życie, a reszta Europy osłupiała z trwogi? Nie można było spodziewać się oporu ze strony łamiącej się Francji, a nawet wypadało przypuszczać, że i książę Bismark, pochłonięty wypadkami nad Sekwaną, uchyli się od protestu. Rachuba księcia Gorczakowa była też zwycięzką; konferencja londyńska wybiła wskazany przez Rosję wyłom w twierdzy traktatu paryskiego, a książę z zadowoleniem wpisał w księgę swoich zasług — największą... Było to zaiste dziwne zrządzenie losu, że do upragnionego celu kilkunastoletnich zabiegów ministra rosyjskiego nie samą logiką bystrych kombinacyj, ale i niespodziewanym układem stosunków, na których wytworzenie on sam nie wpłynął. Rosja uznała zwycięztwo dyplomatycznego sprytu, a monarcha podniósł godność rodowego tytułu księcia: „oświecony" zmienił się w „najoświeceńszego", zwyczajny książę, jakich Rosja liczyła wielu, w pierwszego księcia, wyższego od innych o głowę — tytułem zdobytym zasługą.

Uprzątnąwszy rumowisko obalonego traktatu książę mógł polityce swojej podłożyć nowy grunt: z negacji przejść do czynu. Wtedy po raz pierwszy z teorji przeszła w uprawę praktyczną idea panslawizmu. Pisma Pogodina, Fadejewa, Czernajewa, Aksakowa i wielu innych wskazały Rosji nowy widnokrąg polityczny—na Wschodzie. Bałkany, u stóp których roiło się mrowisko ludów słowiańskich, uległych przemocy półksiężyca otomańskiego, otwierały widok na Stambuł i Bosfor. To był nowy drogowskaz dla przyszłości Rosji. Po za figurami panslawistów, szermierzących słowem i pismem, ukrywał się istotny twórca nowego planu, nowej kampanji politycznej, książę Gorczakow. Ale „droga do Stambułu wiedzie przez Wiedeń", głosił jen. Fadejew i towarzysze... Nie była to znowu myśl wylęgła w umyśle innego człowieka, jak samegoż księcia kanclerza, który od najwcześniejszej młodości, a zwłaszcza od dni bundestagu frankfurckiego (1850) i poselstwa swego w Wiedniu (1854) nienawidził Austrji.

Tymczasem jednak szczęśliwy rywal księcia Gorczakowa, niegdyś jego pupil, książę Bismark, postanowił oprzeć dalsze plany swojej polityki wielkoniemieckiej na sojuszu z Austrją. Aby zatrzymać w biegu falę, która groziła rzuceniem się od wschodu na niwy austrjackie, świeżo w r. 1866 obficą krwią zbroczone, książę Bismark podniósł ideę trójcesarskiego związku. Z wroga miała przekształcić się Rosja w sprzymierzeńca Austrji.

Był to związek nienaturalny—*mariage de raison*—ale na okres przejściowy starczył... Zjazd berliński z r. 1872-go zwiastował nową erę polityki zachowawczej i bezwzględnego pokoju. Książę Gorczakow towarzyszył swemu monarsze do Berlina, ale lat kilka później towarzyszył mu skwapliwiej nad Dunaj. Związek był sztuczną kombinacją—tu była prawda i rzeczywisty szlak polityczny... Wojna z r. 1877-go stargała wątłe nici związku trójcesarskiego. Przyszedł pokój san-stefański i korektura jego—traktat berliński. Książę Bismark w sojuszu z lordem Beaconsfieldem pokrzyżowali ulubione zamysły księcia Gorczakowa. Odtąd sędziwy mąż stanu schodzi po części dobrowolnie, po części złamany chorobą, z widowni politycznej. Myśl jego wyrwana—dzieło życia niespełnione... Ale gdyby książę zostawił po sobie testament polityczny, zawarłby on się cały w znanej wskazówce: „przez Wiedeń do Stambułu".

Równocześnie z ustąpieniem do grobu kanclerza rosyjskiego na drugim krańcu Europy umiera inny mąż stanu, wielokrotny kierownik państwowej nawy greckiej, Komunduros. Uległ on d. 9 b. m. długim cierpieniom; dokonana przed kilku tygodniami operacja nie powiodła się. Kto pilnie śledzi za biegiem spraw politycznych, ten wie o tem, że od kilku dziesiątków lat historja polityczna Grecji wiąże się najściślej z dwoma, naprzemian luzującemi się nazwiskami: Komunduros — Trikupis. To jeden, to drugi z nich obejmował kolejno przewodnictwo gabinetu greckiego, zrzadka tylko ustępując miejsca Deligeorgisowi lub Bulgarisowi. Komunduros to podczas ostatniego okresu swoich rządów (od d. 25 lipca 1880 r.) zawarł tak pomyślną dla Grecji konwencję turecką z d. 2 lipca r. 1881, na mocy której Tessalja i Epir powróciły do związku z dawną ojczyzną. Najpiękniejsza zaiste chwi-

2)

LITERACKA SOFA.

FRASZKA

przez

A. Wilczyńskiego

(autora „Kłopotów starego komendanta").

(Dalszy ciąg.)

W kilka minut, dzięki mej sztucznej opozycji co do wartości materjałów z przedstawionych próbek—zawrzała dyskusja na całej linji. Dowiedziałem się też przy tej sposobności, że my mężczyźni na niczem się nie znamy, że zawsze i wszędzie jesteśmy oszukiwani, wyzyskiwani, że nie mamy żadnego gustu, smaku, powonienia i tylu innych przymiotów człowiekowi potrzebnych, a wreszcie żeby nie kobiety, które nas we wszystkich dolegliwościach ratują, bylibyśmy najnieszczęśliwszemi istotami na świecie.

I cóż powiecie na to czytelnicy? Niezupełnie to prawda, ale po części dałem się w tej sprawie przekonać, upokorzyłem się jak winowajca i poddałem komendzie, prosząc, aby poszły do składu obić i wybrały coś odpowiedniego. Nad podziw mój nie dały się długo prosić, z czego wyniosłem spostrzeżenie, iż nasza płeć piękna umie być wspaniałomyślną.

— A ileż potrzeba?

— Ośm i pół metra...

— Co, co?... — pyta drugi raz żona. — Chyba ten twój tapicer myśli kamienicę obijać nie sofę?

— Tak obliczył, bo uważasz, sofa będzie miała dwa i pół metra długości, blisko metr szerokości, plecy tyle a tyle, i materac, który się ma wkładać w oparcie... wałki dwa...

Nowa protestacja i nowy krzyk...

— Ależ to będzie gmach nie sofa! Na co materace, gdzież jest taki człowiek, któryby miał długości dwa i pół metra?... Zlituj się, to będzie poczwara...

Napróżno przekładam, że ja na tej sofie chcę sypiać i w nocy, że z materacami będzie wygodniej, że inaczej będzie wąska i krótka... Śmieją się, żartują, dowcipkują, a w końcu biorą się do mierzenia mej osoby tasiemką metrową, każą mi się kłaść na łóżku, mierzą łóżko wzdłuż i wszerz... aż w końcu ja sam zaczynam się przekonywać, że sofa, którąśmy z tapicerem wykoncypowali, będzie jakiś monstrum.

Odkrycie to zasmuciło mnie wielce i wprowadziło w kłopot, co tu robić, bo pewnie już podług tej dyspozycji zamówiono drewniany szkielet u stolarza.

— Biegnij do niego i powiedz, żeby zmniejszył, dopóki stolarz nie zacznie roboty.

Na dworze zmierzch, sklep może już zamknięty, więc palto na siebie, kapelusz, laskę w rękę i biegnę do tapicera... Zły jestem, niespokojny i trochę zawstydzony, ale się śpieszę. Jak na złość, bo tak zwykle bywa, mnóstwo znajduję przeszkód po drodze. Na każdem przejściu ulicy muszę spotkać przejeżdżającą dorożkę i to noga za nogą. Niema fiakra, to wóz z ciężarami staje na samym środku, tam wyjeżdża fura z bramy—tu mię ktoś znajomy łapie na pogawędkę; słowem wszystko się składa, aby mi tamować drogę... Ot masz—sklep zamkną i stolarz zrobi poczwarę.

Nareszcie przebrnąłem tuzin przeszkód i jestem niedaleko, gdy właśnie wpadam na jakąś damę idącą naprzeciw.

— A to gdzie tak pilno, gdzie?—zaczepia kuzynka, osoba wielce przyjemna, wielce gadatliwa i wielce ciekawa...

— Przepraszam, dobry wieczór... śpieszę się... pani pewnie do nas... żona jest w domu...

— Chwileczkę kuzynku — rzecze, zastępując mi drogę swoją osobą—miałam dla ciebie jakąś ważną nowinę...

— Dobrze, ja wrócę natychmiast... przepraszam, sklep... tego...

Nie puszcza mię, ale powtarzając ciągle że ma ważną nowinę, bije się w czoło, aby ją sobie przypomnieć.

— Aha... wiem... Otóż doskonały temat do powieści... wyborny.

— Daruje pani, w tej chwili nie mam czasu, za-

ła w pełnem zasług narodowych życiu Komundurosa... D. 3 marca r. 1882 złożył on rządy w ręce Trikupisa, poróżniwszy się z izbą o osobę ministra wojny. Dziś cała Grecja opłakuje zgon znakomitego patrjoty, który pomnożył granice państwa. Trikupis poświęcił w sobotę pamięci zmarłego współzawodnika gorące słowa w parlamencie, który uchwalił pogrzebać zwłoki Komundurosa kosztem kraju i zawiesił na pięć dni swoje obrady. Wczoraj też odbył się wspaniały pogrzeb helleńskiego męża stanu.

Br. Z.

Z urządzeń robotniczych.

Z przedsiębiorstw fabrycznych, w kraju naszym istniejących, cukrownie należą do rzędu tych zakładów przemysłowych, które dostarczają zatrudnienia i otwierają drogę korzystnego zarobkowania przedewszystkiem roboczej ludności miejscowej.

Rzecz ta jest nietyle zasługą dyrekcji tych zakładów, ile rodzaju ich produkcji. Robotnik zagraniczny chętnie porzuca swój kraj dla zarobku stałego, a właśnie cukrownie takiego zarobku dać mu nie mogą. Cukrownie są czynne głównie podczas kampanji, która trwa tylko od czterech do pięciu miesięcy. W tym też czasie ilość robotników silnie wzrasta, w pozostałych zaś miesiącach redukuje się do liczby stosunkowo bardzo niewielkiej. Dzięki temu charakterowi przedsiębiorstwa, cukrownie muszą się posiłkować ludnością, jaką mają pod ręką.

Cyfra robotników cukrowniczych nie da się ściśle określić, ponieważ jest inną w miesiącach kampanijnych, a inną znowu w miesiącach letnich. W ogóle jednak wykazy urzędowe podają ilość robotników pracujących w 40-tu czynnych cukrowniach na 16,000 osób, zarówno mężczyzn, jak kobiet i dzieci. Jestto więc około 13% ogółu ludności roboczej kraju naszego, zajętej w fabrykach,—procent o tyle wysoki, iż upoważnia nas do scharakteryzowania obecnych urządzeń robotniczych, jakie istnieją w cukrowniach dla zabezpieczenia losu pracujących.

Odnośnych szczegółów dostarczyły nam materjały warszawskiego komitetu pomocniczego wystawy artystyczno-przemysłowej w Moskwie r. 1882-go.

W lipcu r. z. komitet wspomniany rozesłał do 12-tu cukrowni, biorących udział w wystawie, kurendę, zawierającą kwestjonarjusz o stanie urządzeń robotniczych. Obok pytań co do ilości produkcji, liczby robotników stałych, budowli mieszkalnych dla tychże itd., kwestjonarjusz szczególny nacisk kładł na sprawę urządzeń szpitalnych, szkolnych i w ogóle instytucyj, mających na celu zabezpieczenie i polepszenie bytu robotników. W sprawie t. z. kas chorych, kwestjonarjusz żądał wyjaśnień co do ich organizacji, mianowicie, zkąd pochodzą i na co są wydatkowane fundusze tych kas, oraz jaki jest obecny ich stan majątkowy. Odpowiedzi na te pytania dostarczyło 10 zarządów fabrycznych, przedstawiających 18 zakładów. Materjał więc, jakim rozporządzamy, dotyczy blisko połowy cukrowni czynnych.

Liczba robotników cukrowniczych jest niejednostajna — jedne zakłady utrzymują stale 450, inne tylko 200 ludzi; w czasie znowu kampanji zapotrzebowanie pracy wzrasta tak dalece, iż cukrownie, stale utrzymujące kilkuset robotników, powiększają ich ilość do tysiąca z górą.

Dla robotników stałych zakłady mają własne budynki, przeważnie murowane i podzielone na oddzielne mieszkania o jednej izbie, przeznaczone dla pojedyńczych rodzin. Zazwyczaj każda familja zajmuje jeden lokal. W kilku jednak cukrowniach znajdują się większe pomieszkania, o dużej izbie lub dwóch mniejszych, które zarząd oddaje wspólnie dwom lub trzem nawet rodzinom. Są też i takie cukrownie, które, nie mając własnych budowli mieszkalnych, wypłacają stałym robotnikom oddzielne pensje na najem lokali.

Niestali robotnicy mieszczą się sposobem koszarowym w specjalnie w czasie kampanji urządzonych sałach i budynkach. Są to mieszkańcy w części miejscowi, w części z okolicznych, najbliższych wiosek, którzy chętnie korzystają z zarobku fabrycznego w miesiącach wolnych od zajęć w polu. Kilka tylko zakładów sprowadza robotnika z dalszych okolic.

Stała ludność fabryczna otrzymuje od zakładu kilka prętów gruntu pod ziemniaki, a tania i pożywna pasza z wytłoczyn i innych odpadków daje jej możność korzystnego chowu bydła i trzody na własny użytek lub na sprzedaż.

Zarobek robotnika w cukrowni wynosi do 45 kop. dziennie, kobiety do 35 kop., a wyrostka fabrycznego do 25 kop., rzemieślnicy zarabiają znacznie więcej (90 do 120 kop.), zarówno jak i zdolniejsi robotnicy (60 kop.)

Dotąd cukrownie korzystały z pracy nieletnich w znacznym zakresie. W niektórych z nich spotykamy po 150-ciu wyrostków. Nowe jednak prawo, ograniczające pracę dzieci fabrycznych, nie zastaje cukrowni zupełnie nieprzygotowanemi. Przeciwnie, każda z nich ma jeżeli nie własną szkołę, to przyczynia się materjalnie do utrzymania miescowej szkoły gminnej. Większość też fabryk utrzymuje własnego nauczyciela i ponosi koszta na materjały szkolne.

W podobny sposób jest też urządzona i pomoc lekarska. Cukrownie albo mają własne szpitale, albo swoim kosztem utrzymują chorych w pobliskich szpitalach miejskich. Za to każdy zakład utrzymuje felczera stałego i ma podręczną aptekę. Lekarz zaś stale płatny kilka razy na tydzień zjeżdża do cukrowni i udziela porady.

Dawniej każdy prawie zakład cukrowniczy posiadał t. z. kasę chorych, której fundusze pochodziły z 3½%, strącanego z pensyj robotników. Kasa ta opłacała doktora, felczera, lekarstwa i szpital, tak iż wszystkie odnośne koszta ponosili właściwie sami robotnicy. W niektórych wszakże cukrowniach materjalny udział w utrzymaniu kas biorą i właściciele fabryk. Od kilku jednak lat większość cukrowni pozniosła te kasy, jako wykazujące stały niedobór, niektóre teraz je znoszą, a wszelkie opłaty, pochodzące z urządzeń i pomocy lekarskich, ponoszą właściciele zakładów.

W ogóle biorąc, ta część urządzeń robotniczych nie jest jeszcze ujęta w stałe rubryki budżetowe, jako traktowana zupełnie dowolnie. Dawne kasy chorych, gdzieniegdzie jeszcze istniejące, zupełnie nie odpowiadają potrzebom robotników, a zarazem zbytecznie obciążają ich skromne dochody. Przeciwko więc ich upadkowi nic powiedzieć nie można, **lecz na ich miejsce wypadałoby powołać do życia inne stałe urządzenie, bardziej odpowiednie współczesnym wymaganiom.**

W mniejszej już liczbie cukrowni istnieją kasy przezorności, w których biorą udział technicy, urzędnicy i oficjaliści fabryczni, a w niektórych i robotnicy, lecz nie wszyscy, a tylko płatni miesięcznie.

Kasy te są urządzone w ten sposób, iż korzystający z nich wnoszą po 3% od swoich pensyj, a właściciele zakładów dwa razy tyle i jednorazowo przy otwarciu kasy większą sumę; kasy przezorności powstały niedawno i większość zakładów w odpowiedziach na kwestjonarjusz komitetu dopiero obiecuje urządzić je „w krótkim czasie".

W liczbie cukrowni powyżej roztrząsanych, zakłady w Ostrowach, Walentynowie i Tomczynie są najbardziej posunięte pod względem urządzeń robotniczych, co stanowi niewątpliwą zasługę p. Juljusza Wertheima, prezesa w towarzystwie akcyjnem, będącem właścicielem pomienionych cukrowni.

Z powyższego, przedmiotowego streszczenia materjałów zarządzonej w lipcu r. z. ankiety widzimy, iż obecnie istniejące w cukrowniach urządzenia robotnicze nie są jeszcze zupełne; wprawdzie pomoc lekarska i szkolna znalazły już odpowiednie zastosowanie, lecz kasy ściśle robotnicze, zapewniające utrzymanie rodzinie w razie śmierci jej głowy, i dające fundusz do życia inwalidom fabrycznym i kalekom, dotąd wprowadzone nie zostały.

Z postępu jednak na drodze urządzeń robotniczych, jaki w ostatnich szczególnie latach daje się dostrzegać w cukrowniach krajowych, słuszną można wyprowadzić nadzieję, iż z czasem i ta luka wypełnioną zostanie.

Wandalin.

Cudzoziemka w Polsce.

III.

Pogląd autora na całodzienne zajęcia pedagoga płci męzkiej lub żeńskiej dość jest oryginalnym, ogranicza się bowiem głównie na tem, co mu jeść dają...

A więc „w mieście otrzymuje herbatę zwykle o dziewiątej i do tego bułeczkę z dwoma kawałkami szynki..."

Co za ścisłość!

Nie wyczerpiemy cierpliwości czytelników powtarzaniem całego jadłospisu. Nauczyciel zajmuje się lekcjami pomiędzy pierwszem a drugiem śniadaniem, poczem udaje się z dziećmi na przechadzkę. Tu ofiary losu nawzajem, przy spotkaniu, opowiadają sobie swoje kłopoty.

I my coś wiemy o tych schadzkach...

P. Hoffmann sam przyznaje, iż owocem tych *rendezvous* są plotki, od których zwłaszcza małe miasta się trzęsą.

Charakterystyka ogrodów publicznych, przy tej sposobności podana, zbyt jest ogólną, i na wzorach z muzeum śmieszności oparta. Autorowi zdawało się widocznie, że wszystkie miejsca przechadzkowe na prowincji przedstawiają się tak, jak ogród Saski w Warszawie... „Smutną jest rzeczą, gdy zacznie deszcz padać, bo w tym razie wypada siedzieć w domu i dzieci bawić, a to rzecz niełatwa, gdyż *les enfants polonais sont les plus méchants, que je connaisse!* Robią tysiące figlów, a gdy je reflektujesz, łżą cię, a w końcu... biją".

(Dokończenie nastąpi).

---

mówiłem sofę i to za szeroką, biegnę więc zmienić dyspozycję...

— Sofę nową, a na cóż kuzynkowi sofy?... Poczekajże... gwałtu niema... Zbytki robicie, zbytki... a jakaż to szerokość?

— Metr pani — mówię, wywijając się, żeby mię tylko puściła—żona powiada, że będzie nieproporcjonalna... daruje pani...

— Twoja żona się nie zna—prowadzi swoje, biorąc mię pod rękę.—Metr szerokości dla sofy, to właśnie prawie, bo powinna być wygodna... obszerna... Sofę się sprawia nie na rok...

— Więc cóż?

— Czem szersza, tem lepsza, a jak kuzynek utyjesz?... pamiętasz, nieboszczyk twój ojciec...

Argument ten zwrócił moją uwagę; prawda, mogę utyć, a że człowiek, trzy razy nawet przegrawszy sprawę, zawsze jest przekonany, że jeszcze ma rację, więc spostrzeżenie kuzynki zachwiało rację mojej żony—naturalnie, dlaczego robić wąską...

— Tak jest, mówię ci, nie śpiesz się, a wróć ze mną do domu... Proszę cię, w takich razach nie słuchaj nigdy rad kobiecych, bo cię zaprowadzą na manowce... Ta nasza zielona sofa, znasz ją, co stoi w jadalnym pokoju, szersza niż metr... z pewnością, a nie razi.

W tej chwili nie zmiarkowawszy się, że piękna kuzynka jest także kobietą, w myśli przyznałem jej rację co do ważności rad kobiecych i zawróciłem z nią do mieszkania.

— Bądź spokojny kuzynku, ja twoim paniom zaraz tę rzecz objaśnię... Mówię ci, jak matkę kocham, metr to nie będzie zbyteczna szerokość, wierz mi... A teraz słuchaj, wyborny temat dla ciebie do humoreski...

Niegrzecznie to będzie względem płci pięknej, gdy się przyznam, że nic a nic nie słuchałem, co opowiadała. Mnie w głowie siedziała sofa i jej szerokość, a ona szczebiotała o jakimś obywatelu ziemskim, u którego bawiła kuzynka Cecylja, że to jest taki sobie oryginał, że wszystko ma u siebie ponumerowane, oficjalistów, parobków, trzodę, konie, uprząż, wozy, a nawet dzieci.

— Powiadam ci, znakomita rzecz do humoreski; ja się tak śmiałam, że aż łzy mi kapały... Wystaw sobie, chciał Cesię ponumerować i gwałtem wieszał jej tabliczkę na szyję... Dają ci słowo, wszyscy tam noszą blaszane tabliczki z numerem...

— Eh, to chyba warjat? — przerywam.

— Podobno, że ma bzika, ale kapitalny sobie... prawda? No, podziękuj mi za temat...

Podziękowałem i weszliśmy do naszego mieszkania.

— No jakże? — pyta mię żona.

— Nie byłem, bo kuzynka powiada, że metr wcale nie zawiele. I mnie się tak zdaje, bo uważasz mogę utyć, a wtenczas co?

Naturalnie wmięszała się zaraz kuzynka dla mojej obrony, dowodziła, przekonywała, a moje kobiety sprzeczały się i upierały do ostatniego. Wreszcie, gdy słowa nie pomogły, wzięły się do mierzenia taśmiemką metrową wszystkich kanap i sof, będących u nas w mieszkaniu.

— Ależ ja pamiętam—twierdzi stanowczo kuzynka, że kiedy mój Janek zamawiał naszą zieloną sofę przed sześciu laty, to mówił do tapicera: metr szerokości.

— Ot i już mylisz się, bo przed sześciu laty na metry nie mierzono...

— Może być... nie sprzeczam się — rzecze, przypatrując się długości metra i mięknąc trochę w zapale — że to łokieć... Tak, tak, przypominam sobie, to łokieć wiedeński...

Moje kobiety w śmiech, i dalejże tryumfować, a ja spuszczam nos na kwintę...

— Metr a łokieć to wielka różnica... po co się to upierać... Ja wiem, że to będzie szeroczyzna... Widzisz — kończy moja jejmość — jak to źle, że słuchasz rad kobiecych... Nie poszedłeś, stolarz zrobi za szeroką i będziesz miał szkaradzieństwo.

Znalazłem się w tej samej pozycji, co ów młynarz, syn jego i osieł z bajki Lafontaina. Przyjemność, jaką sobie obiecywałem ze sprawienia sofy, zmieniła się teraz w udręczenie, że za tak drogie pieniądze, po tylu latach oczekiwania będę miał dziwoląga. Naturalnie całą noc źle spałem, a rano, nawet bez kawy pobiegłem do majstra, aby moją sofę zwężono do 80 centimetrów...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Biedne te szwajcarki!

Interwencja rodziców jest nieudolną, zresztą zwykle jej odmawiają, to też p. Hoffmann konfidencjonalnie radzi samemu sobie robić satysfakcję, i to w sposób dotaźny — „albowiem powiedział Morel: *un soufflet bien appliqué vaut souvent un bon sermon*“.

Z jakim cynizmem spogląda na obowiązki ten informator i doradzca przyjeżdżających do Polski szwajcarów najlepiej świadczy ustęp, w którym powiada, naigrawając się: „godziny dozoru nad dziećmi są najnudniejsze; po drugiej edycji herbaty, kiedyś rad spocząć znużony, znów ci wręczają twoich wychowańców, od których nie możesz się odczepić, bo drogich istot nie wolno ci ani na chwilę opuścić... *la nuit même, vous présidez à leur sommeil!*“

Tymczasem, co robią rodzice?

Przyjmują gości, lub chodzą z wizytami. „Kobiety, rozpostarte po kozetkach, ogadują stroje, widziane w ciągu dnia, a potem przechodzą do ludzi, kończąc zbieranie wzorków na guwernantce, która się ani domyśla, że jest przedmiotem rozmowy dostojnych osób i w języku tak harmonijnym“. Zdaje się, że bezczelność dalej nie sięga... I tym ludziom powierzamy nasze dzieci.

Co za różnica w obrazkach, malowanych przez angielkę, która nadmienia, iż osoba dobrze wychowana zawsze należy do towarzystwa i nie zdarze się, aby jej kto ubliżał. Polacy mają współczucie dla tych istot, wyzutych z domu i rodziny i starają się w salonie, aby zapomniały o swojem sieroctwie. Wróćmy jednak do zacnych uwag, na chwilę przerwanych.

...„Los guwernantki jest smutnym, lecz bonom jeszcze gorzej się dzieje. Dla niej niema spoczynku, ani pobłażania. Zwykle ma do mycia pięcioro drobnych dzieci, które potem czesać i ubierać musi, wreszcie dozorować i bawić. Dodajmy naturę polskich bambino, do których stosować można zdanie Lafontaine'a: „*Cet âge est sans pitié*“, a mieć będziemy pojęcie o ich niedoli. A niechże bona ostrem słowem, albo argumentem boleśniejszym skarci dzieciaka... *le déluge!* A służba niższa? To prawdziwa plaga dla nich, wróg naturalny bon i guwernantek, od którego się nigdy w kraju tym nie odczepią. System szpiegowania najdrobniejszych uczynków i całego zachowania się cudzoziemki przeprowadzonym bywa za ich pomocą w sposób niegodny. Manipulacja ta odbywa się pod kierunkiem pani...“

Autor jednak przyznaje polakom, iż są inteligentni i że umieją się poznawać na zdolnościach pedagogicznych osoby, której nieletnią swoją rodzinę powierzają. Mówią sami dobrze po francusku, skutkiem czego nie pozwalają się złym akcentem złudzić. Wymagania wszakże w tym względzie nie idą w parze z traktowaniem kobiety, pozoztawionej na łasce losu.

...„Na wsi życie nieco jest odmienne. Ma się tu więcej rozpostarcia, oraz lepsze wygody. Wieczerza trwa bez końca, poprzedzana całym szeregiem jadła w postaci kawy, owoców i nabiału. Rozmowa za to jest nudna i ckliwa, iż można się po niej rozchorować... Zimą w dworku szlacheckim jest się jak na wyspie szklannej. Sąsiedztwa odległe, komunikacja przerwana, odosobniają cię zupełnie od świata. A gdy śnieg zawiśnie na zapadłym dachu, i prócz skrzeczenia wron, żaden odgłos życia nie dobiegnie do twoich uszu, wówczas przypomni ci się, że tak daleko do domu i do najbliższych! Jedynem towarzystwem jest proboszcz, bywający na obiadach i wieczerzy. jako sublokator właściciela. Ale cóż, kiedy niższy kler w tym kraju taki ciemny! Księża nie umieją tam rozmawiać, a nauka i postęp nic ich nie obchodzi. (?) *Offrez leur un verre de wódki, vous serez dans leurs papiers...*“

I tu p. Hoffmann wylewa łzy krokodyle nad smutnem położeniem materjalnem duchowieństwa, co ma być przyczyną jego upadku (?)...

Na tych jednak księży angielka spoglądała inaczaj...

...„Kościołki wiejskie w Polsce mają wiele uroku. Ich ubogie ściany, ale czyściuteńkie, świadczą, iż w miarę środków, plebani mają je na sercu. Chcecie widzieć pobożność, idźcie do takiego przybytku i popatrzcie na lud. Jego wiara i gorliwość w służbie bożej stanowi prawdziwą zasługę duchownych ojców...“

P. Hoffmann o tem nie wie, dlatego dziwi się, iż polscy księża nie mają czasu na bawienie się polityką, lub rozmową z jego protegowanemi.

Szkoda jednak, że mając fałszywe o rzeczy pojęcie, rozszerza je, ze szkodą prawdy, pomiędzy ziomkami — lekkomyślność to godna napiętnowania.

Ad. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Czytelnikowi gazet.*—Jest rzeczą rzeczywiście zabawną, iż wiadomość o zaszłej w piątek, dnia 9-go b. m., śmierci Komundurosa znalazła się w pewnych telegramach własnych *już* we wtorek, dnia 13-go b. m. — ale cóż nas to obchodzi?...

— *Prenumeratorowi od lat 35-ciu.*—Czytając wczorajszego *Kurjera*, musiał sz. pan znaleźć sąd nasz o wiadomej „bajeczce“.

— *Panu R. St.*— Dziękujemy — zużytkowane.

— *Pani M. W. G.* — Działo się w roku 1630-ym. Źródło, o którem sz. pani donosi, wyborne.

— *Panu Jan. Achc. z Ciepłej.* — Roboty, o jakich sz. pan wspomina, mają być wkrótce przeprowadzone.

— *Panu Stanisł. Kostr. z Wareckiej.* — Zapewne z czasem i to nastąpi.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Pułkowe sądy wojskowe, jak się dowiadują *Nowosti*, mają być zupełnie zniesione, natomiast utworzone będą sądy przy brygadach i dywizjach.

= Gazety rosyjskie zapewniają, iż obniżenie taryfy opłat pocztowych ma być niebawem wprowadzonem w wykonanie.

= Cyrkularzem p. minister spraw wewnętrznych przypomina wydziałom budowlanym rządów gubernjalnych obowiązek zbierania co miesiąc wiadomości o cenach materjałów budowlanych i robotników; ceny takie mają być na żądanie udzielane sporządzającym kosztorysy projektowanych budowli.

= W czerwcu roku bieżącego odbędzie się w Charkowie zjazd hodowców owiec, handlujących wełną i fabrykantów. Celem zjazdu jest rozjaśnienie kwestyj, dotyczących hodowli owiec i przemysłu wełnianego. Program zawiera mnóstwo ważnych pytań, mających być roztrząsanemi przez uczestników zjazdu. Otwarcie obrad nastąpi w dniu 17-ym czerwca. Pragnący uczestniczyć w zjeździe winni się zwracać do zarządu charkowskiego akcyjnego towarzystwa handlu wełną, celem otrzymania biletu wstępu, za uiszczeniem jednorazowo najmniej 1 rs.

= W ostatniej wystawie przemysłowo-artystycznej, jakasię odbyła w ubiegłym roku w Moskwie, wzięło udział, według źródła urzędowego, 253 wystawców z Królestwa Polskiego, którzy wystąpili z okazami odnoszącemi się do 268 klas w grupach II—X. Ponieważ dwóch wystawców wyłączyło swoje przedmioty od konkursu, o nagrodę zatem ubiegało się 251. Komitet sędziów przyznał 233 wystawcom 248 nagród, a mianowicie: prawo używania herbu państwa 19; medali: złotych 18, srebrnych 74, brązowych 60; listów pochwalnych 57. Dyplomów drugiego rzędu, odpowiadających medalom srebrnym, przyznano 4; trzeciego rzędu równających się medalom brązowym 3; czwartego rzędu równoważnych z listami pochwalnemi 4.

= W dniu 29-tym b. m. odbędzie się w magistracie licytacja na budowę pięciu tam faszynowych na prawym brzegu Wisły; przetarg rozpocznie się od sumy rs. 2,000.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 25-go lutego do dnia 4-go marca r. b. włącznie, wydała 113 nowych książeczek (mniej o 22 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 554 wnioskach, złożono rs. 13,731 kop. 15 (więcej o rs. 1,776 kop. 50 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 219 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 29 kop. 39, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 13,202 kop. 70 (więcej o rs. 983 kop. 49½, niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 78 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 34,666 posiada kapitał rs. 1,344,906 kop. 91 (więcej o rs. 528 kop. 38 niż w tygodniu minionym).

= Dom po warszawskim oddziale fabryki „Laferme“ przy ulicy Marszałkowskiej został, jak słyszeliśmy, sprzedany; nabywcą jest podobno jeden z bankierów tutejszych.

= Rozkaz p. oberpolicmajstra zaleca służbie policyjnej większą baczność nad porządkiem na ulicach, a mianowicie na ulicy Gnojnej, gdzie gromadzące się wozy tamują komunikację; nieporządki te mają być usunięte.

= W *Gazecie polskiej* czytamy co następuje: „W składzie dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie zaszła ta zmiana, iż prezesem jej wybrany został p. Krzymuski, a to w miejsce ustępującego Ewarysta Majera. Pan M. w r. 1860-ym powołanym został z wyboru swoich współobywateli do składu dyrekcji szczegółowej, a od r. 1870-go, tj. przez lat dwanaście piastował godność jej prezydującego. Działalność jego odznaczała się zawsze sprężystością, energją i głęboką znajomością stosunków i spraw Towarzystwa. Jestto prawdziwy urzędnik-obywatel, który, przyjmując mandat, przejmuje się przynależnemi doń obowiązkami i nie zna dyletantyzmu w traktowaniu spraw, powierzonych swej pieczy. Pisząc tych kilka słów należnego słusznie uznania, przekonani jesteśmy, iż tradycja pracy i znajomości przez pana M. dyrekcji szczegółowej przekazana i pod dzisiejszem jej przewodnictwem zachowaną będzie.“

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

= R. dw. Wostokow, zwyczajny profesor uniwersytetu warszawskiego, zatwierdzony został w godności dziekana wydziału fizyko-matematycznego na lat trzy.

= P. Krasuski, b. profesor instytutu gospodarstwa i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji (Puławach), udał się do Petersburga w sprawie urządzenia żywych płotów i alej drzewnych przy drogach żelaznych.

= Stanisław hr. Zamoyski złożył, jak donosi *Słowo*, poważną sumę 20,000 rs. na rzecz kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj w teatrze wielkim debiutowała w „Trubadurze“ panna Jankowska-Cherubini jako Azucena.

Śpiewaczkę poprzedził pewien rozgłos zagranicznych powodzeń, niedość usprawiedliwiony wczorajszem wystąpieniem.

Głos panny Jankowskiej wydał nam się pozbawionym dźwięku i dramatyczności, sposób frazowania niesceniczym i zależnym widocznie od przypadku, a co najważniejsza intonacja nie była czystą.

Przy takich warunkach partja Azuceny nie powiodła się zupełnie debiutantce.

Czy powiedzie się inna?...

Zobaczymy.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru wielkiego wznowioną będzie niegrana od lat kilkunastu jednoaktora opera „Zaślubiny Joasi“ z udziałem pani Klamrzyńskiej i p. Szczepkowskiego.

* Jutro z powodu przeciągającej się niedyspozycji p. Seidemana daną będzie „Carmen“ z p. Miller-Czechowską w partji tytułowej.

* Panna Marczello-Chraszczewska, jak się dowiadujemy, wraca na scenę warszawską i wkrótce już wystąpi.

* Dziś w teatrze rozmaitości odbyła się próba czytana z jednoaktowej komedyjki z francuskiego „Ilota“.

Role główne objęły panie Czakówna i Mirecka, oraz pp. Kotarbiński i Linkowski.

* Na scenie teatru małego wystawioną być ma komedja Bariera „Mazgaje w miłości“.

* Panna Giuri nie pozostaje u nas na stałe lecz po ukończeniu 15-tu występów gościnnych, na które została zaangażowaną, powraca pod cieplejsze, rodzinne niebo.

* Doroczne przedstawienie na rzecz Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w przyszłą środę w teatrze wielkim.

* Wspomnieliśmy już wczoraj o mającym się odbyć w przyszłą niedzielę koncercie na rzecz „schronienia dla nauczycielek“.

Dziś zwracamy szczególną uwagę czytelników na owe nieznane dotąd w Warszawie arcydzieła przedwcześnie zgasłego dla sztuki Ryszarda Wagnera, a mianowicie na introdukcję do „Parsifala“ i „marsz żałobny na śmierć Siegfreda“, które pod dyrekcją p. Rebiczka, nowego dyrektora opery, odegrane zostaną.

Dodajemy tu, iż komplet orkiestry teatru wielkiego będzie zdwojony.

Próby rozpoczęły się w dniu dzisiejszym.

W koncercie ma nadto przyjąć udział p. Malwina Cherubini (Jankowska).

Koncert odbędzie się w sali ratuszowej.

= Osobliwość bibljograficzna.

W parę miesięcy po zwycięstwie Sobieskiego nad turkami pod Wiedniem wyszła w Amsterdamie książka w języku hiszpańskim pt. „Tryumfy orła i zaćmienie księżyca“, wysławiająca bohaterstwo króla Jana.

Autor tego dzieła, hiszpan, Don Josseph de Vega, widzi w Sobieskim „jedynego zbawcę Wiednia“.

Cenny ten zabytek, nieznany żadnemu z naszych bibljografów, odszukał w Amsterdamie znany archeolog p. Mathias Berson, który na niedaleki jubileusz 200-letniej rocznicy tryumfu Sobieskiego zamierza wydać książkę Vegi w pięknej edycji w oryginale wraz z przekładem na język polski, pióra p. Juljana Adolfa Święcickiego.

= Komentarz do fraszki.

Od p. Ludwika Niemojewskiego otrzymujemy wyjaśnienie, iż dowcip Żołkowskiego ojca w *Momusie*, o wyparciu się swego *ski* odnosił się nie do jenerała Józefa Niemojewskiego, lecz do zasłużonego w sejmie posła i słynnego mówcy Wincentego

Wszelką wątpliwość pod tym względem usuwa zamieszczona w jednym z następnych numerów *Momusa* gra słów: „pięknie mówi, bo *wie cóś* (Wicuś)".

= Pszczolnictwo czy pszczelnictwo?

W jednem z pism codziennych postawiono pytanie, jak właściwie powyższy rzeczownik używać się powinien.

Autor kwestji, biorąc za pierwiastek wyraz „pszczoła" przychodzi do wniosku, że powinno pisać się i mówić: „pszczolarz", „pszczolnictwo".

Błędna to zasada, głosownia bowiem naszego języka wskazuje, iż ile razy samogłoska opiera się na następującej po niej spółgłosce twardej, zawsze samogłoska ta w wyrazach pochodnych pochyla się na *e*, spółgłoska zaś twarda zamienia się na miękką, np. las, leśnik, leśnictwo — cios, cieśla, ciesielstwo, sioło, sielski itp.

Prawidłowo więc piszmy i mówmy: „pszczelarz", „pszczelnictwo".

Słusznie też i zakład p. Lewickiego na Koszykach przyjął nazwę muzeum pszczelniczego i w tej formie w innych zmianach wyrazu tego używa.

= Katalog wystawy.

Słyszeliśmy, iż do sporządzenia i wydania katalogu tegorocznej wystawy koni i inwentarza nader liczna ujawniła się konkurencja.

Niejednokrotnie występowano już i słusznie przeciw... spekulacji katalogowej.

Nauczona doświadczeniem lat zeszłych komisja wystawowa prawdopodobnie z pomiędzy konkurentów wybierze najkompetentniejszego, nie oglądając się za zyskiem, tak aby publiczność zwiedzająca wystawę znalazła w katalogu wszelkie możliwe objaśnienia i czegoś się nauczyć mogła.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Często dają się słyszeć utyskiwania na małe popieranie wydawnictw Akademji.

Tymczasem wina nie ciąży tylko na ogóle—przyczyną zła nie obojętność, ale brak odpowiedniej kolporterji.

Nakładcy nie ogłaszają katalogów a skład w pewnych tylko, dających się na palcach zliczyć miejscach, utrudnia dobrej chęci nabywcom, otrzymywanie cennej publikacji.

Mniemam, iż perjodyczne ogłoszenia oraz oddawanie w komis wszystkim księgarniom wydawnictwa, wpłynęłoby na jego pokup i stanowiłoby prawdziwą przysługę dla miłośników nauki.

Sługa powolny

Fabjan.

= Odczyty.

W dalszym ciągu odczytów na dochód Towarzystwa osad rolnych mówić będzie p. Wojciech Gerson, artysta-malarz, „O stosunku cywilizacji do sztuk pięknych".

Przedmiot ten podzielony został na dwie prelekcje, z których pierwsza odbędzie się jutro, o godzinie 5-ej po południu, druga zaś w niedzielę, o godzinie 1-ej.

= Warszawskie stosunki handlowe.

Podług *Warszawskich Gubernskich Wiedomosti*, w ubiegłym 1882 r. było czynnych w Warszawie 6 banków: polski, handlowy, dyskontowy, Towarzystwo kredytowe ziemskie, Towarzystwo kredytowe m. Warszawy i Kasa przemysłowców.

O warszawskiem Towarzystwie wzajemnego kredytu wiadomość do *Wiedomosti* nie doszła.

Domów bankierskich miało być 27, towarzystw akcyjnych—26, towarzystwo ubezpieczeń—1, agentur towarzystw ubezpieczeń—17, zarządów fabryk cukru—26, kantorów kupców 1-szej gildji—73, 2-giej gildji—45, kantorów komisowych 9, kantorów weksli—41, kantorów rozmaitych interesów agenturowych—23, wszystkich kupców 1-ej gildji—24, 2-ej gildji—926.

Świadectw gildyjnych wykupiono w zeszłym roku 21,385 i handlowych na sumę rs. 291,707 k. 39.

= Nowa fabryka.

W Warszawie powstaje obszerne przedsiębiorstwo akcyjne, mające na celu fabrykację przetworów wojłoku roślinnego.

Fabryka ta może mieć świetne powodzenie, raz ze względu na obfitość w kraju naszym torfu, powtóre dzięki wysokim przymiotom wojłoku roślinnego, znajdującego za granicą coraz szersze zastosowanie.

Podług wykazów statystyki urzędowej, w 186 miejscowościach 9-iu gubernij Królestwa, oraz trzech gubernij przyległych—grodzieńskiej, kowieńskiej i wołyńskiej znajduje się na 26,880 morgach przestrzeni 81,942,998 sążni kubicznych torfu.

Jestto bogactwo, dające szerokie pole eksploatacji.

Z drugiej zaś strony, wojłok roślinny jako ściółka jest i tańszy od słomy i bardziej odpowiadający warunkom sanitarnym, proszek zaś wojłokowy ma zalety dezinfekcyjne wyższe od wszelkich środków, dotąd używanych.

Fabryka, o jakiej wspominamy, będzie prowadzona przez spółkę udziałową, już utworzoną z kupców.

= Z handlu cukrem.

W ostatnich dniach panowało w handlu cukrem dość znaczne ożywienie.

Interesa szły żwawo a ceny płacono cokolwiek wyższe, niż przed dwoma tygodniami.

Rafinadę płacono chętnie po rs. 5, mączkę zaś po rs. 4 kop. 55 za kamień.

Stan ten od wczoraj do dziś zmienił się nieco.

Nadeszła z Petersburga od Koeniga wiadomość telegraficzna, iż ceu nie podnosi, lecz pozostawia je bez zmiany, wstrzymała nieco zapał spekulacyjny, tak iż i u nas, chociaż ceny się utrzymywały, ale ożywienie ustało i interesa szły znacznie słabiej.

= Nowy szpital.

Ubiegłej niedzieli p. prezydent miasta jenerallejtnant Starynkewicz zwiedzał szpital zapasowy za rogatką wolską.

Obecny naówczas w zakładzie członek rady miejskiej publicznej dobroczynności senator Wilujew, pod którego bezpośrednim nadzorem szpital ten urządzony został, obznajmił wizytującego ze szczegółami instytucji.

Nowy szpital wkrótce już otwarty zostanie.

= Goście.

W Warszawie przebywa obecnie sympatyczna rodzina Domejków.

Pani Domejkowa, żona swojego stryjecznego brata, córka znakomitego przyrodoznawcy z Limy, w ciągu rocznego pobytu w guberujach zachodnich, nieźle nauczyła się po polsku.

= Z bruku.

Od kilku dni patrzymy na ohydne nadużycie opieki macierzyńskiej.

Co dzień od godziny 6-ej rano, przy kościele św. Krzyża można widzieć trzy dziewczynki, zwykle śpiące pokotem na ganku...

Obraz tych istot opuszczonych, drżących od zimna, budzi najżywsze współczucie.

Niewidoma ręka sprowadza te sierotki pokryjomu i w ten sam sposób je usuwa...

Są tak nierozwinięte, iż nic od nich nie można się dowiedzieć, a jednakże kwestji nie ulega, iż muszą być przedmiotem wstrętnej spekulacji!

Policja od kilku dni stawia ludzi na posterunku, dotąd jednak *incognito* głównego przedsiębiorcy tego handlu nie wykryto.

Zdaje się, iż spekulant w żebrakach kościelnych ma pomocników, ci bowiem, niby przez współczucie, pilnie strzegą dziewczynek.

Co prawda, interes to wyśmienity, ponieważ ofiary na ich rzecz spadają obfite...

= Podrzucenie.

W domu pod nrem 32 w alejach Jerozolimskich znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej.

Biedne dziecię umieszczono w przytułku dla sierot w szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Przejechania.

Jan K., rozwożący piwo, najechał na ulicy Bonifraterskiej na Michała K.

Uległ on złamaniu nogi.

W alejach Ujazdowskich powożący wozem roboczym najechał na Piotra F.

Biedny człowiek ma złamaną rękę i ciężką ranę w głowie.

= Przy pracy.

Do szpitala starozakonnych przywieziono z Sobolewa Józefa B., który, pochwycony przez koło rozpędowe młockarni parowej, poniósł ciężkie obrażenia.

Życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Zaczadzenie.

Michał St., zamieszkały w domu pod nrem 2 przy ulicy Włodzimierskiej, wskutek zawczesnego zasunięcia w piecu napalonym, uległ silnemu zagorzeniu.

Pomoc lekarska przywróciła mu wprawdzie przytomność, lecz życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

= Nowe stowarzyszenie.

W tych dniach nastąpiło ostateczne zatwierdzenie ustawy kasy wkładowo-pożyczkowej dla urzędników sądu okręgowego w Łomży.

Celem kasy będzie umożebnienie pracującym w sądownictwie urzędnikom składania oszczędności i ułatwienie im taniego kredytu.

Ustawa jest wzorowaną na statucie kasy sądowników warszawskich.

Życzyćby wypadało, ażeby urzędnicy i innych sądów okręgowych na prowincji poszli drogą, wytkniętą już przez kolegów w Warszawie i Łomży.

= Godny poparcia projekt.

W jednym z ostatnich numerów *Kaliszanin* podnosi i gorąco popiera myśl założenia w Kaliszu publicznej książnicy, zaopatrzonej w dzieła poważne, mapy, ryciny i t. p.

Z bibljoteką taką mogłoby się łączyć muzeum archeologiczne gubernji, przywileje, pamiątki, portrety, rękopisma i tym podobne przedmioty, dotyczące specjalnie wymienionej gubernji.

Podobne zbiory powstać mają jedynie drogą ofiarności i do tej zachęca gorliwie organ kaliski ludzi dobrej woli.

= Ludność gubernji radomskiej.

Przed niedawnem wyszedł drugi zeszyt „Materjałów do statystycznego opisu gubernji radomskiej", z którego dowiadujemy się, iż ludność tej gubernji w końcu roku 1879 dosięgła cyfry 613,086 mieszkańców, t. j. 300,161 mężczyzn i 312,925 kobiet.

Miasta gubernji radomskiej liczyły: Radom—14,381 mieszkańców, Staszów—6,619, Sandomierz—6,285, Przedborz—5,924, Szydłowiec—5,608, Opatów—5,135, Końskie—5,087, Opoczno—4,861, Ostrowiec—4,689, Kozienice — 4,213, Zawichost—3,488 mieszkańców.

Prócz tego 38 osad lub wsi liczyło więcej niż po 1000, 93 zaś po 500—100 mieszkańców.

Ogólna liczba osad i wsi w gubernji wynosi 2,679, z których 752 liczyło zaledwie po 1—50 mieszkańców.

Na 144 gmin wiejskich w gubernji liczono jedną z zaludnieniem większem nad 6,000 mieszkańców, 8 po 5—6,000, 20 po 4—5000, 46 po 3—4,000, 58 po 2—3,000, 11 po 2,000.

Przyrost ludności w ciągu lat dziesięciu od 1870 do 1879 wyniósł 8·5%.

= Nowa cukrownia.

W Ciechanowie, przy stacji kolei żelaznej nadwiślańskiej, stanąć ma niezadługo nowa cukrownia.

Potrzebny kapitał, jak zapewnia *Kor. pl.*, prawie w zupełności zebrany został.

Plantacja buraków, potrzebnych do wyrobu cukru, zapewniona już na przeszło 2000 morgów.

= Z Białejcerkwi.

Spalona w początkach r. b. cukrownia hr. Branickiego pod Białą Cerkwią szybko się odbudowywa.

Właściciel sprowadza z zagranicy ulepszone maszyny za sumę rs. 40,000.

= Pocieszający objaw.

Pomimo ciągłych nawoływań i dowodzeń, ziemiaństwo nasze nie może pozbyć się jeszcze dawnych uprzedzeń do handlu i przemysłu.

Zaznaczamy przeto tem skwapliwiej fakt założenia w Oszmianie (gub. wileńska) kolonjalnego sklepu pod szlachecką firmą, po raz pierwszy od czasu założenia przed wiekami tej dawnej rezydencji Świdrygiełły.

Odważnym przedsiębiorcą jest p. Tomasz Łukaciewski, obywatel ziemski, posiadający w okolicy dobrze zagospodarzony folwark.

Sklep, istniejący zaledwie od dwóch miesięcy, podtrzymywany przez obywateli okolicznych ma już znaczny obrót miesięczny i jest wszelka nadzieja, iż utrzyma się pomimo konkurencji.

= Durzyca (tyfus).

W parafji konopińskiej, w powiecie częstochowskim, jak donosi *Tydzień* piotrkowski, grasuje epidemicznie durzyca.

Groźna ta choroba, srożąca się już parę tygodni, zabiera liczne ofiary.

Zalecane środki ostrożności nie są wcale przez lud zachowywane.

= Doraźny sąd.

W dniu 8-ym b. m., pod wsią Czubkową, znaleziono na drodze zabitego człowieka.

Śledztwo wykazało, iż zabitym był okoliczny mieszkaniec Tomasz Zawiasa, znany rzezimieszek, który przez długi czas był dla okolicy straszliwą plagą.

Widocznie wyprowadzony za wieś przez włościan zamordowany został.

= Zbrodnia.

We wsi Borowno, w pow. radomskowskim, znaleziono martwe ciało 20-letniego Jana Postawy, syna miejscowego gospodarza Mikołaja.

Ciężkie rany, pokrwawienie, roztrzaskana czaszka i t. d. — wszystko świadczyło o gwałtownej zbrodni.

Jan zasnął w polu podczas dozorowania pasących się koni i tu dosięgła go ręka zabójcy...

Zarządzono śledztwo, którego rezultatem było pociągnięcie do odpowiedzialności karnej rodzonego brata denata, Bartłomieja.

Wydziedziczony przez ojca, upośledzony przez rodzinę, Bartłomiej wzbudzał silne poszlaki bratobójstwa.

W sądzie jednak zeznania świadków dostarczyły materjału zupełnie uniewinniającego.

Na wieść o śmierci brata, Bartłomiej pierwszy, stanął do ratunku.

Będąc felczerem, zajął się opatrzeniem rany i ztąd

właśnie powstały ślady krwi na ubraniu i rękach, które zaprowadziły go na ławę oskarżonych.

Sąd uniewinnił brata...

Tajemnica zaś zbrodni dotąd wyjaśnioną nie została.

Ze świata.

× **We Lwowie** zgasł w tych dniach Adam Rogalski, żołnierz 4-go linjowego pułku piechoty kompanji grenadjerskiej, następnie pedagog i wychowawca wielu znakomite dziś stanowiska zajmujących mężów.

× **Ogół pism polskich obecnie wychodzących** wynosi 153, z których 79 w Warszawie, 5 na prowincji w Królestwie polskiem, 46 w Galicji i na Szlązku austrjackim, 17 w Ks. poznańskiem, 1 w Petersburgu, 1 w Wiedniu, 2 w Szwajcarji i 3 w Ameryce.

× **Towarzystwo polskie „Anszra" w Rydze.** Dzięki zabiegliwości inteligencji polskiej zamieszkałej w Rydze, w końcu roku 1881-go, zatwierdzoną została przez władzę ustawa Towarzystwa śpiewackiego w temże mieście zawiązanego pod nazwą „Auszra". Jako wzór do tej ustawy posłużyły statuta towarzystw niemieckich, łotyskich i innych, oddawna w Rydze pomyślnie działalność swą, wśród średniej i niższej klasy ludności rozwijających. Nie są to kluby w rodzaju resurs, gdzie karty przeważną grają rolę, lecz stanowią one zebrania, na których śpiew, muzyka, deklamacja i popularne odczyty, jako rozrywki szlachetne, dają możność pożytecznie, a przytem wesoło spędzać czas wolny po pracy. Oddawna już pomiędzy zamieszkałymi w Rydze polakami i litwinami dawała się uczuwać potrzeba podobnego stowarzyszenia. Obecnie po uzyskaniu sankcji władzy Towarzystwo „Anszra" pomyślnie się rozwija i wzrosło już do 205 członków. Z wyborów dopełnionych przez głosowanie w miesiącu bieżącym wyszli jako przedstawiciele stowarzyszenia: Szymolunas jako prezes, Szukiewicz jako wice-prezes i Ludwik Kraushar, jako sekretarz. W ciągu ubiegłego roku powstała tam bibljoteka, początkowo z daru p. Stefana Kozłowskiego, obecnie już trzysta kilkanaście tomów licząca. Dzięki napływającym zewsząd darom w książkach, pismach perjodycznych, datkach pieniężnych i z dochodów stowarzyszenia, bibljoteka „Anszry" wciąż się zwiększa, dostarczając swoim członkom pożytecznej, umysłowej strawy. Z bibljoteki korzystają i nie członkowie „Anszry" za poręczeniem członków, jak również młodzież miejscowa, pożyczająca książek pouczającej treści. Komisja naukowa krząta się około odczytów popularnych z dziedziny historji, nauk przyrodniczych i społecznych. Na początku roku zeszłego „Anszra" nie posiadała jeszcze własnej siedziby. Posiedzenia zarządu odbywały się w lokalu restauracyjnym „Düna Pavillon" na przedmieściu mitawskiem. Od 1-go września „Anszra" mieści się już stale w gmachu klubu „Gewerbevereinu".

× **Spór o pierwszeństwo wynalazku,** powiada *Przegl. lekarski,* należy do rzeczy zwyczajnych we Francji; częściej on przytrafia się między uczonymi francuzami z jednej i cudzoziemcami z drugiej strony, aniżeli między samymi francuzami, chociaż i takie przypadki nie rzadkie. W nrze 9-ym *Le Progrès médical* zamieszcza list otwarty dra Jakubskiego, w którym rodak nasz ogłasza, iż udzielił paryskiej Akademji lekarskiej w imieniu prof. Neugebauera niezbite dowody, prostujące historyczny pogląd na operację *Elytrorrhaphia mediana,* wygłoszony w tej instancji naukowej. Nie znajdując rzeczonego sprostowania w protokule z ostatniego posiedzenia Akademji, dr Jakubski podaje je do publicznej wiadomości w *Progrès médical:* „Sławny chirurg francuski dr. L. Le Fort wykonał w mowie będącą operację i zdając o niej sprawę w Towarzystwie chirurgicznem dnia 14-go lutego roku 1877-go, twierdził, iż ona jest jego pomysłu i po raz pierwszy przez niego wykonaną; w istocie rzeczy pierwszą myśl tej operacji podał dr Gérardin (z Metzu), a pierwszym operatorem, który urzeczywistnił pomysł Gérardina, był dr Neugebauer w roku 1867-ym. Wyniki tej operacji zostały ogłoszone w sprawozdaniach szpitala św. Ducha w Warszawie z lat: 1867-go, 1870-go, 1871-go i 1872-go, oraz w protokułach z posiedzeń sekcji lekarskiej V-go zjazdu lekarzy i przyrodników w Warszawie roku 1874-go, jak również na zjeździe przyrodników w Badenie roku 1879".

× **Maurycy Wolf,** czując się blizkim zgonu, interesa firmy swojej, jak nam donoszą z Petersburga, przelał na spółkę przemysłowo-handlową, która zawiadywać będzie jego księgarniami w Petersburgu i Moskwie, oraz nakładami, niemającemi uledz przerwie.

× **Dla wielu polaków,** którzy uczęszczali do sławnej wszechnicy heidelberskiej, nieobojętną będzie wiadomość a raczej przypomnienie, iż za trzy lata, to jest w roku 1886-ym uniwersytet ten obchodzić będzie 500-letni jubileusz swojego powstania. Właściwa rocznica wypada w październiku, ale senat akademicki postanowił urządzić uroczystość w sierpniu, za przykładem innych wszechnic w podobnych razach.

× **Produkcja literacka** w Niemczech zmniejszyła się znacznie w ciągu ubiegłego roku. W roku 1881-ym pojawiło się w państwie niemieckiem ogółem 15,191 druków, w roku zeszłym tylko 14,794. W Anglji konstatuje statystyka ten sam objaw.

× **„Köpnickerstrasse 120",** najnowsza berlińska fraszka sceniczna, przyniosła autorom Mozerowi i Heydenowi *netto* 50,000 marek.

× **Aleksander Dumas** własnym nakładem odbija przepyszne wydanie swoich dzieł, przeznaczone do rozdania między przyjaciół. Egzemplarzy będzie tylko 99.

× **Zbiory hr. Ossuna,** jedne z najbogatszych w Hiszpanji, rozprzedane zostaną. Pomiędzy nadzwyczaj cennemi rękopismami znajduje się wśród nich kopja współczesna dziennika Kolumba, oryginał słynnego „*Roman de la Rose*" (XIII w.), za który rząd niemiecki ofiaruje 100,000 franków, rękopisma Lopeza de Vegi, Calderona i t. d. Wartość ogólną zbiorów oceniają na kilka miljonów franków.

× **Przywrócenie obiegu metalicznego we Włoszech.** Z niespokojną obawą i natężeniem wyczekiwane postanowienie królewskie o przywróceniu obiegu metalicznego podpisane zostało w dniu 1-ym marca r. b. Dzień rozpoczęcia wypłat monetą brzęczącą z kas i skarbców państwowych oznaczono na czwartek, 12-go kwietnia r. b., od tej więc daty ustaje obieg przymusowy pieniędzy papierowych. Urzędowe ogłoszenie dekretu nastąpi po zaregestrowaniu go przez najwyższą izbę obrachunkową. Minister Magliani, ujrzawszy podpis królewski na przygotowanym dokumencie, zalał się łzami, król Humbert do żywego wzruszony uściskał ministra i ucałował serdecznie. Jestto bezzaprzeczenia najdonioślejszy fakt w dziejach skarbowości półwyspu apenińskiego w bieżącem stuleciu. Magliani ma być zaszczycony najwyższą oznaką honorową, mianowicie łańcuchem Annuncjaty. Kawalerowie tego orderu noszą tytuł „kuzynów królewskich". Oprócz tego gotują się dla ministra wielkie owacje we wszystkich prowincjach włoskich, oraz subskrypcja pamiątkowa. Król zastrzegł sobie położenie na liście pierwszego podpisu. Obieg przymusowy, ów rak nieubłagany, toczący handel, przemysł, dobrobyt i kredyt, zarówno państwowy, jak prywatny, trwał we Włoszech od roku 1866-go. Ażio od pieniędzy papierowych dochodzące niekiedy 25%, a wynoszące przeciętnie 16%, dziś już nie istnieje. Skarb posiada zapas gotowizny brzęczącej, wystarczającej na wycofanie z obiegu 600 miljonów lirów. Wiadomo również w sferach finansowych, iż minister przedsięwziął stanowcze środki, zapobiegające i w odległą sięgające przyszłość, przeciw ponowieniu się tej klęski.

× **Cieszcie się amatorowie kalafjorów!** Ostatni transport przysmaku tego w konserwach, wysłany z New-Yorku do Europy, wynosi 52 miljonów puszek!

× **Omyłka.** Ajencja telegraficzna „Weston Union Telegraph Compagnie" pociągniętą została w Texas do odpowiedzialności za omyłkę w przesłanej depeszy, której jedno słowo stało się przyczyną dosyć znacznej straty. Hodowca bydła pan Edsdall zakupił kilkadziesiąt przepysznych sztuk i telegrafuje do swego zawiadowcy stad w Buffalo, aby stawił się doń natychmiast, wziąwszy ze sobą konie i shep'a. Telegrafista zamiast słowa „Shep" (nazwanie psa, strzegącego barany), przesyła słowo „sheep" (owce) i oto pan zawiadowca spędza wszystkie stada owiec swego pana i pędzi je 125 mil forsownym marszem na wskazane miejsce. W drodze padło ze znużenia 1,500 owiec, za które ajencja wypłaciła ich właścicielowi sumę 3,000 dolarów!

× **Osobliwsze zjawisko.** Pani X. odwiedza swą przyjaciółkę i zastaje ją w buduarze zajętą tualetą. „Jakto — moja droga — woła pani X., więc to prawda, że masz siwe włosy?" Przyjaciółka rumieni się, ale nie tracąc przytomności: „Prawda — rzecze — posiwiały mi przez jedną noc wskutek gwałtownego zmartwienia". Nazajutrz przyjaciółki spotykają się znowu, tym razem w salonie. Pani X., złośliwa z natury, robi uwagę: „Moja droga, ależ włosy twoje są teraz jak węgiel czarne — zkądże ta nagła zmiana?" — „Widzisz — brzmiała odpowiedź — w ciągu jednej nocy wskutek wielkiej radości poczerniały mi na nowo".

— *Komitet kwest* uprasza zarządy zakładów dobroczynnych, posiadających oddzielne kościoły i kaplice instytutowe o łaskawe śpieszne nadesłanie list imiennych dam, które przyjęły obowiązek kwesty wielkotygodniowej, dla zamieszczenia onych w ogólnym spisie, jaki ogłoszonym będzie w pismach publicznych. Jeżeli panie, które przyjęły kwestę w kościołach pragną dopełnić ogólnej listy nazwiskami dam zaproszonych przez siebie do współudziału, raczą nadesłać takową wiadomość do biura komitetu pod nr 21 na ulicę Świętokrzyską, 14 mieszkania.

— *Zarząd Towarzystwa osad rolnych* zawiadamia, iż 7 my i 8-my odczyt publiczny na rzecz osad rolnych będzie miał w dniach 15 i 18 marca, we czwartek o godz. 5-ej i w niedzielę o godz. 1-ej po południu w sali ratuszowej p. Wojciech Gerson, artysta malarz, profesor, wice-prezes Towarzystwa zachęty sztuk pięknych: „O stosunku cywilizacji do sztuk pięknych". Sprzedaż biletów abonamentowych odbywa się w biurze zarządu Towarzystwa osad rolnych (Erywańska nr 1) codziennie od godz. 12 do 2 w południe, a na pojedyńcze prelekcje w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, oraz na godzinę przed rozpoczęciem prelekcji przy wejściu na salę i galerję.

— *Prezes Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie polskiem* oznajmia niniejszem, iż doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się d. 5 (17) marca r. b. w sobotę o godzinie 1-ej z południa, w lokalu wystawy Towarzystwa. Czynności ogólnego zebrania będą następujące: wysłuchanie sprawozdania z działań komitetu i delegacji rachunkowej za rok 1882-gi, oraz dopełnienie wyboru członków komitetu i delegacji rachunkowej na rok 1883-ci. Wstęp na ogólne zebranie mają wszyscy członkowie Towarzystwa, prawo zaś głosowania mają tylko członkowie rzeczywiści, z których każdy, bez względu na ilość posiadanych dowodów składkowych, ma prawo tylko do jednego głosu. Członkowie nieobecni na zebraniu nikomu nie ustępują swojego głosu. Członek przy wejściu na zebranie winien okazać dowód opłaconej składki, a mianowicie, członek rzeczywisty, za rok bieżący lub ubiegły, zwyczajny zaś, za rok bieżący.

— W tych dniach w szkole felczerów cywilnych odbyły się egzamina, na których otrzymali stopnie: felczera starszego: Chrzanowski Romuald, Frydman Abraham, Gutman Józef, Keszycki Józef, Pinkosz Jan, Rozenberg Bernard, Sompoliński Maurycy, Szucht Józef, Dobroczyński Ajzyk, Grynsztajn Abraham, Gutman Moszek, Michalski Daniel, Polstański Mordka, Rudawer Samuel, Smułka Władysław i Wołkowicz Moszek; felczera młodszego: Aleksander Lewek, Czernicki Władysław, Figlewski Jan, Goldsztajn Szaja, Helszajn Herman, Jagodziński Józef, Kijak Kopes, Broner Chaim, Cymmerman Icek, Szajberger Joachim, Grabman Gercel, Hilarowicz Moszek, Kałuża Józef, Lichawski Józef, Majteles Moszek, Najman Josek, Russak Icek, Sitnicki Józef, Świątkiewicz Antoni, Szarfsztajn Szlama, Tarnowski Moszek, Urbański Marcin, Michałowicz Feliks, Peschel Albert, Solecki Józef, Stark Gustaw, Szwagier Fajwel, Szlaferman Chil, Tigsobow Salomon, Wajnsztajn Lejba i Zieliński Władysław.

Nekrologja.

† Ś. p. Wincenty **Sitkiewicz**, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem dnia 12 b. m., przeżywszy lat 28. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 marca, we czwartek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1013

† W dniu 15 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Eweliny z Łukaszewiczów **Zandrowicz**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych zmarłej. —1010—

† W dniu 15 b. m., we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się wotywa żałobna, za duszę ś. p. Stanisława **Gepnera**, adwokata przysięgłego, na którą pozostała w ciężkim smutku żona wraz z dziećmi zaprasza wszystkich życzliwych. —1007—

† Dnia 15 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Wacława **Przesmyckiego.** —1009—

† Serdeczne podziękowanie składamy wszystkim tym osobom, które raczyły w dniu wczorajszym uczestniczyć przy obrzędzie pogrzebowym ś. p. Władzi **Krajewskiej**, nieodżałowanej i jedynej naszej córki.

—1011— **Aleksander i Marja Krajewscy.**

† Wszystkim, którzy w dniu 12 b. m. raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Władysława **Iwanickiego,** ucznia szkoły realnej, znajomym i przewodnikom zmarłego, oraz szlachetnej młodzieży, która na swoich barkach poniosła kolegę do grobu i objawami sympatji osłodziła nam bolesną chwilę, składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

—1004— **Matka i rodzina zmarłego.**

† W dniu 9 marca r. b. przeniosła się do wieczności ś. p. Anna Aleksandra **Niwińska,** córka Jakóba i Rozalji małżonków Staszyńskich, z guberaji łomżyńskiej. Niniejszem czuję się w obowiązku w imieniu całej pozostałej rodziny podziękować szanownemu duchowieństwu, oraz tym wszystkim, którzy odprowadzili zwłoki ś. p. Anny Aleksandry na sen nieprzespany, a szczególniej wielebnemu Jks. Zawadzkiemu za bezinteresowną eksportę i zajęcie się tym smutnym obrzędem, który na długo wyrył się w umysłach tych wszystkich, co zmarłą przywykli byli głęboko czcić jako matkę i obywatelkę, obdarzoną niespożytemi przymiotami duszy, które nigdy nie dopuściły jej upaść na ciężkiej drodze tego żywota, umiejąc natchnąć ją siłą do przetrwania burz, nie rzadko widniejących na ścieżce ziemskiej pielgrzymki.

Cześć prochom zacnej niewiasty!

—249— **Br. N....ski.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 12-go marca. — Z powodu wczorajszej uroczystości urodzin Najjaśniejszego Pana w tutejszych teatrach Wielkim i Aleksandrowskim, oraz w teatrach w Moskwie dane były bezpłatne widowiska, na które z rozkazu Jego Cesarskiej Mości zaproszone były wychowanice i wychowańcy wszystkich zakładów naukowych. W *foyer* teatrów przygotowane było dla gości sute przyjęcie.

Petersburg 12-go marca.—Dzienniki petersburskie roztrząsają działalność księcia Gorczakowa i wyliczają wszystkie zasługi zmarłego dla Rosji, tak po wojnie krymskiej, jak w r. 1863-im i na kongresie berlińskim. Prasa zagraniczna, szczególnie angielska również pochlebnie odzywa się o kanclerzu. Dzienniki roztrząsają też szczegóły śmierci b. ministra spraw wewnętrznych Makowa, który zabił się wczoraj wystrzałem z rewolweru. Wieczorem w przeddzień wypadku Makow miał gości. Po ich wyjściu pozostał w swoim gabinecie sam, napisał kilka listów, w tej liczbie jeden do córki i uporządkował papiery. Na stole leżała ewangelja. Śmierć nastąpiła gwałtownie. Kula uszkodziła mózg. Zmarły pozostawił żonę, dwie córki i syna. *Now. wrem.* wydrukowało list, dopatrujący związku pomiędzy samobójstwem a pogłoskami o nieporządkach w wydziale, będącym poprzednio pod zarządem ministra spraw wewnętrznych Makowa. Dowiedziawszy się o dymisji b. naczelnika w tymże wydziale, Makow żałował sprawcy nieporządków i pochwalał zarządzenie ścisłej rewizji. Moralną przyczynę samobójstwa wyjaśni zapewne śledztwo i rewizja.

Moskwa 12-go marca.—*Russkim wiedomostiom* donoszą z Petersburga o przybyciu do tego miasta naczelnika flotyli bułgarskiej p. Kowaczewicza, a to w celu poparcia projektu zawiązania mięszanego, rossyjsko-bułgarskiego towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, przyczem Rossja przyjęłaby na siebie obowiązek oczyszczenia i uspławnienia odnogi kilijskiej.

Moskwa 12-go marca. — *Moskowskaja Gazeta* donosi, że 1-szy departament rządzącego senatu na czas koronacji ma przenieść się w pełnym komplecie do Moskwy i tu odbywać swoje posiedzenia. Sam zaś obrzęd koronacji, według dziennikarskich wiadomości odbędzie się między 15-ym a 20-ym maja, wszakże ostateczny termin nie został jeszcze wyznaczonym.

Moskwa 12-go marca.—Z powodu nadeszłej drogą telegraficzną wiadomości o tem, iż papież ma zamiar wysłać swego nuncjusza na uroczystość koronacji do Moskwy, *Moskowskija wiedomosti* piszą: „Ważniejszą rzeczą byłoby wiedzieć czy rząd nasz ma zamiar przyjąć tego gościa? Pojmujemy, że w Watykanie mogą sobie tego życzyć, ale trudniej jest rozstrzygnąć czyby to było pożądanem dla rządu rossyjskiego?“

Kijów 12-go marca. — *Kijewlaninowi* donoszą z Wiednia o zagadkowem samobójstwie niejakiego Salomona Judelowicza, pochodzącego z Brześcia Litewskiego, a będącego pod nazwiskiem Ratnera ajentem handlowym jednego z bogatych kupców tryesteńskich. W liście do policji tryesteńskiej samobójca radzi jej nie poszukiwać przyczyny jego śmierci, bo byłoby to daremnem, oświadcza jednak, że ani miłość, ani głód, ani choroba nie popchnęły go do targnięcia się na życie. Przyjaciele jego uczynili mu propozycję, której żadnym sposobem nie mógł wykonać, gdyż zanadto się przywiązał do Austrji. Ale był narażony na kolizję z powodu niespełnienia uroczystej przysięgi i dlatego nie pozostało mu żadne inne wyjście prócz śmierci. W liście do konsula rosyjskiego zapewnia, że rosyjscy jego znajomi i przyjaciele nie są winni jego śmierci i dla tego poleca ich opiece konsula. Nareszcie w innym znów liście prosi o odesłanie jego rzeczy rodzinie. Gospodyni, u której mieszkał, zeznała, że u zmarłego zbierali się często nieznani młodzi ludzie, rozmawiający jakimś obcym jej językiem, a w papierach znaleziono mnóstwo pism rewolucyjnych, z czego, jak powiada *Kilewlanin*, wnosić należy, że zmarły należał do kółka rewolucyjnego i został przez swoich towarzyszów wybrany do spełnienia jakiegoś przestępstwa.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego.“

Wiedeń 12-go marca.—Dzisiejsza mowa hr. Jana Stadnickiego, wygłoszona na kongresie agronomicznym, w której przemawiał za utworzeniem centralnych organów robót publicznych, wywołała głębokie wrażenie.

Wiedeń 12-go marca.—Według *Tagblattu*, na koronacji w charakterze nadzwyczajnego posła przedstawiać będzie Austrję hr. Jan Larisch-Mönnich, jeden z najbogatszych magnatów i b. minister skarbu. Towarzyszyć mu ma hr. Franciszek Deym. Do deputacji przyłączy się prawdopodobnie pewna liczba szlachty austrjackiej.

Kotar 12-go marca.—Wczoraj książę Piotr Karageorgewicz przybył z prezesem gabinetu czarnogórskiego, Bożą Petrowiczem, do Kotaru, poczem w towarzystwie swojego ojca udał się do Teweszwaru. Ztąd wyjechać ma do Paryża.

Berlin 12-go marca. — *National Zeitung* dowiaduje się, że podanie o dymisję ministra marynarki Stoscha od ośmiu dni znajduje się w rękach cesarza.

Berlin 12-go marca.—Sejm pruski odracza się na ferje świąteczne od dnia 16-go marca do dnia 16-go kwietnia.

Paryż 12-go marca. — Izba odrzuciła wniosek radykalisty Lefèvre'a, aby złożyć komisję celem zbadania położenia klas pracujących i wypadków w Montceau les Mines. Wczoraj aresztowano 48 uczestników zaburzeń, z których 16 uznano za winnych; 13 osób skazano na grzywny lub więzienie do czterech miesięcy.

Paryż 12-go marca. — Na dzisiejszem posiedzeniu rady municypalnej prefekt odczytał dekrety rządu, znoszące uchwałę rady w sprawie zniesienia prefektury policji w Paryżu, tudzież uwolnienia skazanych w Lugdunie i Ryon anarchistów. Następnie obradowano nad projektami o wskrzeszeniu instytucji gwardji narodowej, uzbrojeniu wszystkich obywateli, zniesieniu policji, utworzeniu warsztatów miejskich dla robotników bez zajęcia, i rozdzielenia 500,000 bonów na wsparcie pomiędzy stowarzyszenia robotnicze.

Paryż 12-go marca. — *Temps* donosi z Tunisu, że wicekonsul włoski w Trypolidzie uwolnił aresztowanego z powodu obrazy szyldwacha włocha z rąk patrolu francuskiego. Komendant La Goletty zażądał wydania winnego.

Paryż 12-go marca. — *Agencja Havasa* donosi z Kairu: Komisja do reorganizacji sądownictwa miejscowego przyjęła rezolucję orzekającą, że trybunały krajowe mogą wydawać wyroki we wszystkich sprawach cywilnych i handlowych bez względu na narodowość osób, spór wiodących.

Paryż 12-go marca.—Wypadek poranienia Yvesa Guyota miał przebieg następujący. Tenże mówił w zgromadzeniu 500 robotników budowniczych o przyczynach przesilenia. Podczas mowy weszło do sali około stu anarchistów, z których jeden krzyknął: „Co wy tutaj radzicie, dziesięć tysięcy oczekuje was na placu ratusza!“ Powstała wrzawa, wśród której Guyot zawołał: „Jesteście w waszej roli, gdyż służycie bonapartystom!“ To obudziło wściekłość anarchistów, pomiędzy którymi znajdowała się piękna panna Erlincourt (nie Ernonville, jak ją błędnie w depeszach nazwano, *przyp. red.*). Robotnicy uwolnili Guyota z rąk anarchistów, podczas gdy inni przywołali policję, poczem rannego odwieziono w powozie do domu.

Rzym 12-go marca.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Mancini w odpowiedzi na mowę Sonnino-Sidneya, który twierdził, że w r. z. rząd włoski odmówił Anglji udziału w interwencji egipskiej z powodu złego stanu armji i floty, objaśnia dosłowny tekst noty lorda Granville'a i tłumaczy, że przyczyną odmowy ze strony Włoch były trudności i koszta przewozu wojsk. Hr. Menabrea nie otrzymał polecenia, aby usprawiedliwił Włochy złym stanem armji i floty. Minister marynarki potwierdza, że tylko jedna Francja mogła niezwłocznie wysłać okręty do Egiptu. Sonnino-Sidney dowodzi, że skoro twierdzenia lorda Granville'a w nocie z d. 27 września 1882 były nieuzasadnionemi, Mancini powinien był dla honoru Włoch zastrzedz się przeciw nim. Mancini powiada raz jeszcze, iż w nocie angielskiej nie mógł wyczytać tego, co podsuwa Sonnino-Sidney; dlatego nie reklamował.

Londyn 12-go marca. — Izba gmin. Fitzmaurice odczytuje wyciąg z nowego traktatu dunajowego i dodaje, że w protokule, mającym tę samą, co traktat, moc obowiązującą, zastrzeżono wyraźnie, że agenci komisji europejskiej mają prawo swobodnego przebywania na terytorjum ramienia kilijskiego celem informowania się o stanie rzeczy na temże. Opłaty pobierane będą tylko za potwierdzeniem taksy przez mocarstwa. Lord Granville zobowiązał się zawiadomić państwa nadbrzeżne o uchwałach konferencji. Ratyfikację traktatu odroczono, ażeby państwom tym dać możność przystąpienia do uchwał. Następnie odpowiedział Fitzmaurice na pytanie Bartleta, iż nie wie urzędowo o przybyciu okrętów francuskich do Madagaskaru, ale doniesienia dzienników są zapewne prawdziwe. Angielski okręt „Dryad“ znajduje się obecnie w Tamatave (Madagaskarze).

Konstantynopol 12-go marca.— Traktat handlowy turecko-rosyjski upłynął z dniem wczorajszym. Turcja odrzuca projekt rosyjski utrzymania taryfy dotychczasowej i chce podniesienia cła przywozowego z 8 na 20% taryfy specjalnej.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego.“

Wiedeń 14-go marca.

Izba deputowanych dozwoliła wczoraj 156 głosami przeciw 107 na wytoczenie dep. Schoenererowi procesu karnego. Minister sprawiedliwości dr Pražak zastrzegł się, iż rząd nie zamierza wywierać żadnego nacisku na tok sprawy, która należy wyłącznie do sądów. Dziewięciu polaków nieobecnych. Prawica, klub Coroniniego i ministrowie głosowali za przyzwoleniem.

Baden-Baden 14-go marca.

Zwłoki ks. Gorczakowa przeniesione zostały do tutejszej cerkwi, gdzie pozostaną aż do czasu przewiezienia do Rossji.

Berlin 14-go marca.

Minister marynarki Stosch stanowczo bierze dymisję. Następcą jego ma być admirał Bartsch.

Berlin 14-go marca.

Listonosz Costaet został tu wczoraj zamordowany. Znaleziono przy nim jeszcze znaczne sumy pieniędzy.

Paryż 14-go marca.

Na placach publicznych policja odkryła wiele przyrządów wybuchowych.

Paryż 14-go marca.

W radzie municypalnej z powodu opłakanego położenia robotników wniesiono projekt otwarcia kredytu 220 miljonów fr. na budowle miejskie. W dzielnicy Marboeuf mają się natychmiast rozpocząć roboty, kosztujące 25 miljonów fr., które zatrudnią 30,000 robotników. Natomiast zażądała rada surowego ścigania burzycieli i uchwaliła powinszowanie dla robotników, iż nie dali się prowokować żywiołom, wrogim rzeczypospolitej. Soffrin postawił wniosek rozbrojenia wojska i policji, utworzenia miejskich warsztatów, sprzedaży mięsa i chleba po zniżonych cenach, tudzież tanich mieszkań dla robotników, a nareszcie rozdziału 500,000 fr. pomiędzy ubogą ludność pracującą.

Paryż 14-go marca.

W liceum Ludwika Wielkiego wybuchły rozruchy z powodu wykluczenia jednego ucznia. Czterdziestu policjantów uśmierzyło takowe; jeden z nich ranny; 270 uczniów wypędzono z liceum.

Paryż 14-go marca.

Z powodu przygotowywanego na d. 18 b. m. wielkiego meetingu komunistów ferje izb rozpoczną się dopiero d. 20 b. m.

Paryż 13-go marca.

W senacie Challemel Lacour wyłuszczał na posiedzeniu wczorajszem, iż Francja potrzebuje nowych obszarów zbytu, wszakże powinna strzedz się awantur w polityce kolonjalnej. Francja jest przedewszystkiem mocarstwem lądowem; musi ona koncentrować swoje siły, nie zaś rozpraszać je; tylko niektóre punkta handlowe należy zająć.

Lugdun 14-go marca.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok niższej instancji nad 14-oma anarchistami głównymi, kary zaś wymierzone na innych złagodził. Ks. Krapotkin nie apelował.

Rzym 14-go marca.

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Mancini powiada: Sojusz Włoch z Austrją i Niemcami nie mieści w sobie groźby dla żadnego z innych mocarstw. Minister potępia energicznie teorje irredentystów, które urodziły się w głowach garstki szaleńców.

Rzym 14-go marca (*z innego źródła*).

Wczorajsza mowa ministra spraw zewnętrznych Manciniego trwała pięć godzin. Minister skonstatował najściślejszy sojusz z Austrją i Niemcami, przez co poprawił się i stosunek Włoch do Francji. Polityki wielkiego mocarstwa nie robią wichrzyciele uliczni. Gdyby Włochy zażądały kawałka ziemi od Austrji, musiałyby konsekwentnie postępując, domagać się również zwrotu Nizzy, Korsyki i Malty. Drogą tej samej logiki Niemcy musiałyby zażądać zwrotu prowincyj niemieckich od Austrji i Rosji. Irredentyści nie pragną Tryestu i Trydentu

ale upadku monarchji. Oto jedyna prawda, tkwiąca na dnie ruchu.

Londyn 14-go marca.

W izbie gmin Fitzmaurice oświadczył, że Francja nie zawiadomiła rządu angielskiego o zamiarze blokowania Madagaskaru.

Bukareszt 14-go marca.

Para królewska udaje się do Rzymu w odwiedziny królestwa włoskiego.

Ateny 14-go marca.

Wczoraj wśród ogromnego napływu ludności odbył się pogrzeb Komundurosa. Król grecki w towarzystwie Jego Ces. Wys. W. Księcia Konstantego przyjął zwłoki u bram katedry.

Petersburg 14-go marca.

Wczoraj Najjaśniejsi Państwo wyjechali do Gatczyna, gdzie raczą przepędzić czas postu.

Petersburg 14-go marca.

W dniu wczorajszym we wszystkich świątyniach oraz instytutach rządowych i prywatnych, odprawione były żałobne nabożeństwa za spokój duszy Cesarza Aleksandra II-go. Na nabożeństwie żałobnem porannem w katedrze petropawłowskiej byli obecni Najjaśniejsi Państwo.

Petersburg 14-go marca.

Komisja pod prezydencją senatora Kochanowa przystąpiła do rozbioru kwestji zarządów powiatowych.

Petersburg 14-go marca.

Następujące serje wylosowano do amortyzacji: 855, 1003, 1135, 1139, 1179, 1757, 1800, 2239, 2253, 2262, 2474, 2670, 2761, 2885, 4217, 4269, 4358, 4615, 4678, 4873, 5039, 5166, 5336, 5480, 5538, 6360, 6496, 6521, 6841, 7049, 7508, 7654, 7955, 8012, 8202, 8267, 8341, 8774, 8803, 9120, 9195, 9857, 10194, 10543, 11483, 11703, 12531, 13008, 13085, 13584, 13607, 13640, 14432, 14626, 14904, 14979, 15181, 15928, 16604, 16663, 16861, 16994, 18067, 18143, 18765, 18860, 18872, 19248, 19265, 19776.

Giełda.

Dnia 14-go marca 1883 roku.

Uspokoiły się nieco wzburzone umysły i ucichły przesadne obawy, które tak silnie w ostatnich dniach wpłynęły na niekorzyść wartości rubli na giełdzie berlińskiej.

Zaczęto spokojniej patrzeć się na to, co w rzeczywistości nie groźnem się wydaje, a paryskie nieporządki za chwilowe zawichrzenie umysłów ludzi, pracy znaleźć nie mogących—uznano.

Nastąpiła więc korzystna reakcja.

Wczoraj już płacono blizko o ½ marki więcej za 100 rubli w Berlinie, a dzisiejsze depesze taksacyjne jeszcze korzystniej opiewały.

Stosując się do tych wskazówek giełda warszawska obniżyła dosyć silnie wartość walut zagranicznych, a przy usposobieniu zniżkowem ceny płacone coraz więcej w trakcie trwania zebrania giełdowego spadały.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** z początku płacono 49.30—o 12½ do 15 kop. taniej niż wczoraj, później ceny obniżyły się aż do 49.20, przy żądaniu 49.27½ — o 22½ kop. niższem od wczorajszego.

Krótkoterminowe jeszcze silniej zniżkę zaakcentowały. Płacono z początku 49.25 — 12½ kop. taniej, później zniżając ciągle po 2½ kop., doszła cena do 49.10. Żądano zaś 49.22½—o 17½ kop. taniej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie płacono długoterminowe 49.20, 49.17½. w końcu tylko 49.10, krótkoterminowe zaś 49.15, 49.10, a nawet 40.05—o 20 kop. taniej.

Również znaczną różnicę zaznaczyć należy przy tranzakcjach wekslami na **Londyn.**

Już żądanie obniżyło się o 5 kop. na 1 ft. sterl. do 9.99, płacono zaś z początku 9.98, później ½ kop. taniej, aż nareszcie więcej nad 9.97 osiągnąć nie było można, co w porównaniu z dniem wczorajszym wynosi na korzyść rubli 6 kop. Mowa tu o wekslach krótkoterminowych, któremi jedynie obracano.

Na **Paryż** drobną, pojedyńczą zawarto tranzakcję długoterminowemi po 39.70—która jednak miarodajną być nie może. Krótkoterminowemi wekslami obracano od 39.85 z początku, do 39.77½ przy końcu. Żądano 39.95—o 10 kop. taniej niż wczoraj.

Wekslami na **Wiedeń** nie obracano wcale. Za długoterminowe żądano 84. co w porównaniu z dniem wczorajszym przedstawia różnicę 40 kop. na niekorzyść waluty austrjackiej.

Obroty wekslowe nieznaczne.

Listy likwidacyjne w żądaniu podwyższonem, szczególnie za większe do 88.30. Za mniejsze żądano tylko 10 kop. drożej — 87.90. Sprzedać zdołano większe po 88 i 88.10.

Pożyczka wschodnia znowu nieco wyżej. Płacono 91.50, a nawet 91.60, przy żądaniu 91.85, równem zeszłotygodniowemu, a wyższem od wczorajszego o 35 k.

Premjowe bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie w żądaniach w porównaniu z dniem wczorajszym niezmienionych. Za serji I-ej lit. A. i B.—100, za wszystkie inne 99.95. Obrotów dokonano serją III-cią po 99.80—bez zmiany.

Miejskie bez obrotu, żądania prawie bez zmiany.

Akcje ciągle w pokupie, przy drogich cenach i braku oddających, dokonano sprzedaży kilkunastu sztuk akcyj warszawskiej fabryki stali po 2,500 rs., przy żądaniu o 100 rs. wyższem.

Inne bez obrotu.

Godzina 12½. Usposobienie dalej ku zniżce dążące. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.10, za krótkoterminowe 49.05 płacić chciano.

J. Wł.

— Posiedzenia.

Dziś rozpoczęły się w Warszawie posiedzenia w przedmiocie utworzyć się mającej nowej taryfy bezpośredniej komunikacji środkowo-niemiecko-russkiej.

Spodziewamy się, że przy tej sposobności przedstawiciele naszych dróg zechcą odstąpić od dotychczasowej zasady pomijania Warszawy i że nową taryfą objęte zostanie nasze miasto, jako naturalny punkt przejściowy do Cesarstwa i miejsce samodzielnego, rozwiniętego już przemysłu i handlu.

— W objaśnieniu wczorajszej depeszy z Petersburga o rezultatach losowania pożyczki premjowej drugiej emisji, dodajemy, iż główne wygrane padły jak następuje: rs. 200,000 na serję 11,583 nr 20, rs. 75,000 na serję 1366 nr 45, rs. 40,000 na ser. 3,806 nr 44, rs. 25,000 na ser. 19698 nr 25, wreszcie 10,000 rs. padło na trzy numera: ser. 7321 nr 25, ser. 1225 nr 35, ser. 6410 nr 6; po rs, 8,000 na ser. 4262 nr 46, ser. 11514 nr 32, ser. 1563 nr 33, ser. 7441 nr 23, ser. 11936 nr 4; po rs. 5,000: na ser. 305 nr 38, ser. 7183 nr 9, ser. 7240 nr 28, ser. 9821 nr 34, ser. 14963 nr 14, ser. 32 nr 3, ser. 19517 nr 47, ser. 9168 nr 31; po rs. 1,000: na ser. 19099 nr 47, ser. 18156 nr 16, ser. 19724 nr 23, ser. 18090 nr 24, ser. 6835 nr 18; ser. 18647 nr 26, ser. 1199 nr 44, ser. 3138 nr 5, ser. 9957 nr 41, ser. 2101 nr 47, ser. 16093 nr 28, ser. 12884 nr 2, ser. 11447 nr 28, ser. 8373 nr 38, ser. 16927 nr 5, ser. 16947 nr 5, ser. 3266 nr 41, ser. 10016 nr 5, serja 2636 nr 25, ser. 10202 nr 24.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 13-ym marca 1883-go roku, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Samson Ropelruh, Twarda, — Szlama Mendelzon dla Goryla, Nalewki, — A. Krajewska, Nikkała 8 (Niecała ?), — S. Gutztat, Wołyńska 3, — Teir Wolkow, Gęsia 4, — Rover, — Lejzor Horman, — Ajzyk Marolis, — Lipman dla Berlina, Maranowki, — Wesołowski, Brzozowa 1, — Awdotja Nikitina, Wiejska 1, — Turbina, Wspólna, — Kopińska, Warecka 7, — Fajwis Segał, Sika 31, — Moszek Horynsztajn, — Grinwasser, Miodowa, — Motes Boms, Dzielna 9, — Cytryn, hotel petersburski.

LOGOGRYF.

Ze zgłosek: a, a, a, cho, do, da, dol, kra, ki, lu, lart, nas, na, or, ros, sa, sar, u, zag, zu—ułożyć 9 wyrazów, których początkowe litery czytane z góry na dół i końcowe z dołu do góry stanowią znane przysłowie polskie.

Wyrazy:

1) Komedjopisarz francuski.
2) Góra w Azji.
3) Ptak.
4) Miasto w Rosji.
5) Zatoka w Europie.
6) Rzeka w Rosji.
7) Obuwie.
8) Morze w Australji.
9) Owoc.

Znaczenie zeszłej szarady: *Sekret.*

Rozwiązanie szarady nadesłali najpierwsi: pp. Felicja Jordan, Jadwiga Taczanowska, Helena Sodajtys, Julcia Marczewska, uczennica T. Frs... oraz pp. Cyprjan Mędrkiewicz, Henryk Morozowicz, Feliks Rogalski, Bernard Krykus, Józef Feinstein, Stanisław Seidenbeutel. Nadesłali pocztą: Al. Lohman z Płocka i Paulina Mendelsohn.

Lista wystawców

NAGRODZONYCH LISTAMI POCHWALNEMI.

GRUPA II (pomoce naukowe).

1) Głodziński Ksawery, w Warszawie — za praktyczną metodę kroju ubiorów damskich.
2) Maleszewski Eligjusz (firma „Eli“), w Warszawie—za heljominiatury.
3) Neuman Henryk, w Włocławku—za wagi chemiczne i za manometr.
4) Herburt-Hejbowicz Marja („Pszczółka“), w Warszawie—za mozaikę na meblach (inkrustacja).

GRUPA III (płody przemysłu rolnego i artykuły żywności).

5) Berliński G. M. w Warszawie—za musztardę.
6) Bohm Ferdynand i Ska, w Włocławku—za cykorję.
7) Hignet Emil, z Sielc pod Warszawą — za kolekcję przedmiotów odnoszących się do jedwabnictwa i za rozpowszechnienie takowego w kraju.
8) Krauze Aleksander, w Nowej Aleksandrji — za miarę służącą do określania grubości drzew.
9) Moszkowski i Goldberg, w gub. kieleckiej—za cykorję.
10) Riedel Aleksander, w gub. kaliskiej — za pszenicę i żyto.
11) Scholtze, Repphan i S-ka, w Warszawie — za żniwiarkę.

GRUPA V (wyroby włókniste).

12) Allart-Rousseau Syn i S-ka, w Łodzi — za przędzę z wełny czesanej za granicą.
13) Borastein Z., w Tomaszowie, gub. piotrkowskiej — za sukno i inne wyroby wełniane folowane.
14) Warszawskie główne więzienie karne — za wyroby tkackie z konopi i przędzę roboty ręcznej.
15) Weiss A. M., w Zgierzu, gub. piotrkowskiej—za kort i szewiot.
16) Dessau Józef, w Tomaszowie—za sukna średnich gatunków.
17) Dessau Michał, w Tomaszowie—za tkaniny wełniane.
18) Knote Paweł, w Tomaszowie—za kort.
19) Kohn Markus, w Łodzi—za flanelę, korty i chustki.
20) Librach. L J., w Zgierzu za kort.
21) Margulies Markus, w Zgierzu—za kort.
22) Margulies Naftal, w Tomaszowie—za kort.
23) Meister Albin, w Tomaszowie—za kort.
24) Melcher i Grossman, w Tomaszowie—za kort.
25) Osterman Bruno, w Tomaszowie—za sukno i satyn.
26) Protze Emil, w Tomaszowie—za tkaniny wełniane.
27) Rabinowicz S., w Tomaszowie—za sukna i inne tkaniny wełniane.
28) Teschemacher (syn) F. W., w Łodzi za lżejsze tkaniny wełniane.
29) Zimmerman br., w Tomaszowie—za sukna i inne tkaniny wełniane.
30) Schlösser G., w Łodzi — za przędzę bawełnianą różnych numerów.
31 Ernst Adolf, w Zgierzu—za sukna i korty.

GRUPA VII (wyroby zakładów fabrycznych).

32) Bratman Joachim, w Warszawie—za koperty papierowe.
33) Wambach Władysław, w Warszawie—za oliwę i olej rzepakowy.
34) Wekstein Józef, w Łowiczu — za naczynia kamienno-gliniane.
35) Wizel Maurycy, w Warszawie—za krochmal.
36) Wróblewski Jan, w Warszawie — za wielkie świece woskowe z ozdobami.
37) Horny Rudolf (firma „G. Setzer“), w Warszawie—za ultramarynę.
28) Sobieszczański Kwiryn, w gubernji lubelskiej — za urządzenie fabryki krochmalu kartoflanego i za okazane tym sposobem usiłowania podniesienia rolnictwa krajowego.
39) „Konstancja“, fabryka cukru i rafinerja w gubernji warszawskiej—za cukier rafinowany.
40) Sukcesorowie A. Lewenberga, z Rudy Pabianickiej, w gub. piotrkowskiej — za rafinadę i cukier prasowany w kawałkach.
41) Lotenberg Abram, w Warszawie—za sakwojaże i inne rzeczy podróżne ze skóry.
42) Mordjaner Wiskind, w Warszawie—za tytoń, cygara i papierosy.
43) Moszkowski i Grünberg, w Warszawie—za wyroby luster.
44) Sejfert Feliks, w Warszawie—za papier albuminowy.
45) Franaszek P. (dawniej A. Vetter i S-ka), w Warszawie—za chodniki ceratowe.
46) von Egert J., w gub. warszawskiej—za piwo bawarskie i deserowe.

GRUPA VIII (wyroby rzemieślnicze i inne).

47) Deduchowski Tomasz, w Warszawie — za szafy dla wystawców.
48) Didier L., w Warszawie—za obicia koloru drzewa.
49) Kipman Maks, w Warszawie—za rękawiczki.
50) Klosenberg (syn) Juljan, w Warszawie — za ramy rzeźbione.
51) Moszkowski i Grünberg, w Warszawie — za różnorodny wybór ram złoconych i bagiet.
52) Pantzer Juljusz, w Łodzi—za hygieniczne ubrania męskie i damskie z tkanin wełnianych (podług systemu doktora Egera w Stutgardzie).
53) Pietrzykowski Emiljan, w Częstochowie—za łóżko dębowe rzeźbione.
54) Plage Karol w Warszawie—za wyroby tokarskie.
55) Rzepiszewska Elżbieta, w gub. kieleckiej — za różne wyszywania.

GRUPA IX (maszyny, aparaty, materjały i roboty budowlane).

56) Berendt T. i Adolph J, w Warszawie—za wyroby osi powozowych.
57) Derfel Ryszard, w Sosnowicach, w gub. piotrkowskiej —za racjonalne przyrządy i detale do zaprowadzenia opalania parą.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Coppelja" i „Zaślubiny Joasi". Jutro: „Żydówka". — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Serafina". Jutro: „Cudzoziemiec". — MAŁY: Dziś: „Książątko". Jutro: „Rodzina Furiosów".

— Łaskawemu znalazcy portmonety na ulicy Świętojerskiej zasyłam „Bóg zapłać".—M. M. (1005)

Zarząd
BANKU DYSKONTOWEGO
warszawskiego.

Na zasadzie § 55 ustawy, zwołuje niniejszem jedenaste zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów na dzień 15-ty (27-my) kwietnia 1883 r., o godzinie 2-ej po południu, w lokalu Banku w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 388, odbyć się mające.

Przedmiotem uchwały tego zebrania będzie:

1) Rozbiór i zatwierdzenie sprawozdania z operacyj Banku, oraz bilansu za rok 1882.

2) Wybór członków rady w miejsce wychodzących.

Akcjonarjusze pragnący uczestniczyć na zebraniu, winni, w myśl § 52 ustawy, złożyć akcje swoje przynajmniej na miesiąc przed zebraniem, to jest najpóźniej do dnia 15-go (27-go) marca r. b., do godziny 3-ej po południu:

w Warszawie: w kasie Banku dyskontowego;
w Petersburgu: w kasie Banku handlowego międzynarodowego lub rosyjskiego Banku dla handlu zagranicznego.
w Berlinie: w „Deutsche Bank",

przy załączeniu specyfikacyj w trzech jednobrzmiących egzemplarzach spisanych i podpisanych.

Jeden egzemplarz specyfikacji nr 1, poświadczony przez kasę przyjmującą do depozytu akcje, będzie zwrócony składającemu je i służyć będzie za dowód depozytowy; drugi egzemplarz, nr 2, pozostanie przy akcjach; trzeci, nr 3, opatrzony stemplem kasy winien być przedstawiony dla pozyskania karty wejścia na zebranie.

Zwrot zdeponowanych akcyj nastąpi po odbytem ogólnem zebraniu za zwrotem specyfikacji nr 1.

Na zasadzie § 52 ustawy wszelkie osoby posiadające akcje mogą być obecne na zebraniu, lecz prawo głosu ma ten akcjonarjusz, który posiada przynajmniej 15 akcyj.

Akcjonarjusz nieobecny, mający prawo głosu, może, odpowiednio do § 53, przelać je na innego akcjonarjusza, prawo głosu posiadającego, lecz jedna osoba nie może mieć więcej jak 10 głosów, tak za siebie jak za mocodawców. (246)

Skład tabaczny

Edwarda Westphal,

przy ul. Wierzbowej, dom hr. L. Krasińskiego nr 612a, ma honor zawiadomić sz. publiczność, że nadszedł znaczny transport *tytoniu tureckiego* z renomowanych fabryk *Wassili Iwanowicza Asmolowa et Co.* w Rostowie nad Donem i *Lamba* w Odessie, po dawniejszych cenach. Pp. handlującym odstępuje się stosowny rabat. (766)

— Dr ***Władysław Mączewski*** wyjechał na miesiąc za granicę. —966—

OSTRZEŻENIE!

Niektóre fabryki w Cesarstwie rosyjskiem i w Niemczech, pozwoliły sobie ***naśladować nie tylko czerwoną kapslę metalową***, ale nawet nazwę ***„Monopole"***, francuskiego domu wina szampańskiego, ***Heidsieck et Comp. w Reims***, w podrabianych przez siebie, tak zwanych winach szampańskich, a to celem wprowadzenia w błąd publiczności. Dla zapobieżenia temu nadużyciu, upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi, ***że na każdej butelce prawdziwego wina szampańskiego, firma Heidsieck et Comp. w Reims, wyciśniętą*** jest na czerwonej kapsli metalowej; prócz tego każdy kupujący ma prawo żądać, ***aby kupiec sprzedający takowe przyłożył na butelkę swą firmę lub stempel firmowy***, jako gwarancję za prawdziwość wina.

Nadmieniam przytem, że zawiadomiony o podrabianiu marki ***Heidsieck et Co. Monopole*** i sprzedawaniu takowej za prawdziwą (które to zawiadomienia wynagradzać będę) winnych do odpowiedzialności sądowej pociągać będę.

(186) ***Jeneralny ajent domu***

Heidsieck et Co. w Reims

na Królestwo polskie

Louis Bâron.

— ***Marcelli Dobronoky, adwokat w Petersburgu*** (Bolszaja Koniuszennaja d. 25), przyjmuje sprawy sądowe, administracyjne, włościańskie, handlowe i t. p., we wszystkich sądach, władzach i instytucjach rządowych i prywatnych. —99—

— Mamy zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że posiadamy na składzie ***Cygara i Tytonie z banderolą dawniejszą i po cenach dawniejszych*** sprzedajemy, oraz ***Papierosy*** w wyborowych gatunkach pakowane po 250 sztuk, w cenie rs. 8 za tysiąc.

Kalinowski i Przepiórkowski,

Krakowskie-Przedmieście, hotel Europejski. (173)

LECZNICA
Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).

Od 9—10. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Żera.**
Od 10—11. Choroby szczęk i zębów. dr **Piotrowski.**
Od 10—11. Choroby wewnętrzne, specjalnie gardła i płuc, dr **J. Pawiński.**
Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne, dr **J. Diehl.**
Od 11—12. Choroby nerwowe i organów moczopłciowych, dr **M. Brunner.**
Od 12—1. chor. oczów poniedział. i piątki, dr. **Taczanowski.**
Od 12—1. Choroby wewnętrzne, codziennie, prócz poniedziałku i piątku, dr **Baczyński.**
Od 12—1. Choroby kobiece, dr **Rogoziński.**
Od 1—2. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Anders.**
Od 1—2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr **Zacharewicz.**
Od 2—3 Choroby chirurgiczne, dr **J. Zawadzki.**
Od 2—3. Choroby kobiece, dr **J. Szczygielski.**
Od 3—4. Choroby oczów, dr **Przybylski.**
Od 3—4. Choroby wewnętrzne, dr **Br. Chrostowski.**

Opłata za poradę 25 kopiejek. 203

— Dnia 23-go lutego rozpoczęła się w ***Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet*** (plac Zielony nr 10) nauka ***kroju*** i szycia ***bielizny*** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse na które można zapisywać się codziennie. (180)

Hurtowy i detaliczny skład
wyrobów tabacznych

pod firmą

Paweł Kołodziejski i Ska,

Nowy-Świat nr 49, róg Wareckiej,

posiada na składzie wielkie zapasy ***Cygar, Tytoni i Papierosów*** wszystkich fabryk, o czem ma zaszczyt uprzedzić szanowną publiczność i pp. handlujących powiadomić. —197—

(824) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

Prawdziwa Salsaparyla Colbert

leczy wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Należy unikać fałszerstw i naśladownictwa i dla tego wymagać podpisu czerwonym atramentem ***J. Plateau***, na każdej etykiecie. Dla pewności najlepiej kupować u pp. Lilpopa, Mrozowskiego, Spiessa i syna i Zeuschnera. (60)

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica 12 r

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna,** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt.).

Od 9—10 **Dobrski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).

Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Bauerertz Adam.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 1—2. **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.

Od 2—3 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt.** Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od 4—5 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Opłata za poradę kop. 40. Zupełnie niezamożni otrzymywać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy.

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera*, dla prenumeratorów prowincjonalnych, dołącza się „Wykaz wylosowanych numerów listów likwidacyjnych 4% Królestwa Polskiego".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 2.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 27

„OCCASION."

Wysortowałem kilkanaście tysięcy łokci: **Wstążek** czysto jedwabnych, atłasowych, morowych i repsowych w różnych szerokościach, po cenach: kop. 5, 10 i 15 za łokieć. Proszę więc korzystać z tej kilku dniowej sposobności nadzwyczaj taniego kupna!!!

S. H. DĄBROWSKI,
róg Żelaznej Bramy i ulicy Żabiej Nr 2. 808

Nowe czasopisma.

PASIECZNIK, pismo poświęcone pszczelnictwu postępowemu, wychodzi w Poznaniu 15-go każdego miesiąca. Abonament roczny w Warszawie **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 2.**

SYLWAN, organ galicyjskiego Towarzystwa leśnego pod redakcją Aleksandra Nowickiego, wychodzi miesięcznie. Abonament roczny w Warszawie **rs. 4**, z przesyłką na prowincję **rs. 5.**

Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo

W KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA
w Warszawie. 683r

Do sprzedania majątek

w bardzo dobrem i pięknem położeniu, składający się z 6 włók i 2 morg gruntu, ogrodu owocowego i mieszkania z 6 pokoi, 2-ch stodół i spichrzu murowanego z kamienia, oraz łąki, położony o wiorst 2 od Rudy Guzowskiej. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Ruda Guzowska, st. dr. żel. Warsz.-Wied. u właściciela tegoż majątku, Piotra Galickiego, w domu Józefa Kotlińskiego, w Żyrardowie. 903

TANIE NUTY.

Wybór wielki **Nut tanich** jako też zwyczajnych wydań w kraju i za granicą wydawanych, znajdują się stale w księgarniach **Maurycego Orgelbranda,** w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

Nowości i zapasy co tydzień nadchodzą i mogą być **do wyboru** za umową udzielane.

Katalogi bezpłatne.

Nuty na wszystkie instrumenta w Instytucie Muzycznem w Warszawie używane, znajdują się w powyższych składach, a w razie chwilowego braku w ciągu 6—8 dni sprowadzone być mogą.

Uczniowie i uczennice Instytutu Muzycznego, otrzymują Nuty pod wyjątkowemi warunkami. 47—

Do sprzedania

Lando

prawie nowe. Do obejrzenia w każdej chwili. Plac Warecki № 18. (Konna poczta). 795

NOWOŚĆ.
Muzeum Osobliwości

NOWY-ŚWIAT 25,

Od dnia dzisiejszego wystawione będą nowe widoki między innemi katastrofa w Berdyczowie, powódź w Kolonji, pożar Ring-Teatru w Wiedniu i rzeź chrześcjan w Turcji. Muzeum osobliwości powiększone zostało przez dzieła sztuki i okazy anatomiczne, przybyłe z Paryża i Drezna między niemi wspaniała Madonna i piękna Greczynka. — Muzeum otwarte od godz. 10 rano do 10 wieczór. 916

Nowo-otworzony Skład

nie pękających Kafli

rozmaitej wielkości i kolorów, amalikowych, sztucznych i przenośnych pieców, zużywających o 50% mniej opału, od pieców zwyczajnych. Fabryka posiadająca własne pokłady najdoskonalszej gliny, w miejscowości taniego opału i bliskości żelaznej kolei, jest w stanie sprzedawać towar o wiele taniej od innych fabryk.—Wiadomość: ul. Nalewki № 32, w podwórzu zapytać u stróża.—Obywatel **J. Sankowski.** 909

CEDUŁA
GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Produktowo-Towarowej

Dnia 25 Lutego (9 Marca) 1883 roku.

	Od	do
Zboże (cał. wagon. St. Praga)	rs. k.	za pud
Pszenica wyborowa	1.28	1.40
„ wysoko pstra i szklis.	1.20	1.30
„ smolna i ordynaryj.	—.85	1.05
Żyto krajowe nowe	—.80	—.82
„ ruskie	—.77	—.79
Jęczmień	—.70	—.85
Owies	—.77	—.86
Groch warzelny	—.88	1.10
„ na paszę	—.—	—.—
Gryka	—.75	—.85
Kasza jaglana	1.15	1.35
Rzepak zimowy	1.65	1.85
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	10.—	11.—
„ czerwona	8.50	10.—
Mąka pszenna za w. 5 p N. 3⁰ —.— N. 2⁰	—.—	
„ N. 1 —.— N. 2	—.—	
„ żytnia pytl. w. 5 p. N. 2⁰ 8.— N. 2	—.—	
Cukier Rafinada	8.—	8.20
„ „ cien-kryst.	8.—	8.20
„ Kostki	8.—	8.20
„ Mączka krystalicz.	7.50	7.62½
„ „ mielona	7.50	7.62½
Wełna kraj. wys. cienka	—.—	—.—
„ cienka	27.—	30.—
„ śred. cienka	21.—	24.—
„ ordynaryjna	18.—	20.—
ruska mojka	30.—	36.—
„ peregon	22.—	24.—
„ niemyta	—.—	—.—
Len moczony K. za pud	4.60	6.—
„ roszony	4.50	5.20
Konopie czyste N⁰ 1	3.80	4.25
„ średnie N⁰ 2	3.60	3.70
„ poślednie N⁰ 3	3.40	3.60
Okowita 78⁰ z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.71	—.—
„ 78⁰ z becz. kontrak. na exp.		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	7.75	—.—
„ „ do myd.	7.50	—.—
Łój warsz. topielny	6.90	7.—
Łoj amerykań. barani	7.50	—.—
„ woło.	7.75	—.—
Na dostawę łój świeczny	8.—	—.—
„ mydlany	6.45	—.—
Glyceryna surowa 29 st. a 50 kil. nasc. kol. żel r ettif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	6.20	—.—
„ „ rafin.	6.80	—.—
„ lniany	6.05	—.—
„ konopny	5.90	—.—
Terpentyna	2.85	3.—
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	19.50	23.60
„ Ceylon drobnoziar.	16.—	16.80
„ Ceylon perłowa	23.20	24.50
„ Rio	10.80	13.—
Ryż Patna	3.50	4.50
„ Rangoon	3.15	3.60
Pieprz Singapore	13.50	13.70
Oliwa Gallipoli do masz.	10.25	10.50
„ Gallipoli do pal.	10.50	10.75
„ Malaga	10.50	10.75
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52⁰	1.80	1.85
„ kalcynow. 36⁰	1.52½	1.55
„ kaustycz. 70/72%	2.75	2.80
„ krystaliczna	1.10	—.—
Ałun krystaliczny	1.80	—.—
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.10	—.—
Potaż krajowy	—.—	—.—
„ zagraniczny	4.—	4.90
Koperwas miedziany	5.20	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud	—.70	—.—
Sól mielona z Inowrocławia	—.58½	—.—
Sól w kawałkach do	—.56	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud.	—.60	—.—
Sól liwerpolska	—.66	—.—

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go marca 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 22½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 89	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 95	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 00	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100	—.—
„ „ „ m.	99.95	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 50	—.—
„ „ „ II	92 30	—.—
„ „ „ III	92 20	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.30	—.—
„ „ małe.	87 90	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 85	—.—
II „ „ rs. 100	91 85	—.—
III „ „ rs. 100	91.85	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Wars.	306.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	305	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	160.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	445
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	1000.
Akcje Tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —

Od Listów zast. nowych 5% kop. 113⁸/₉.

Od Listów zast. m. Warsz. s. I i II k. 226⁷/₁₈.

Od Listów z. m. Łodzi kop. 184¹³/₁₈.

Od Listów likwidacyjnych kop. 114⁴/₉.

TARGI „na placu Witkowskiego.“

Dnia 13 marca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	6	650
„ „ biała	—	—	720	780
„ „ wyborowa	—	—	810	825
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	470
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	4	450
Owies 141 f.	—	—	265	315
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	6	720
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt.	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	70	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 1500, żyta 2000, jęczmienia 40 owsa 150, grochu polnego korcy 100.

Koniczyna czerwowa od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d. 13 marca 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 140 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—80, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88. średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 84—87 średni 78—82 ordynaryjny 70—77

Groch 76—115 **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 14 marca 1883 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62⁵.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

Wielkanocne Ciasto

piecze się i zarabia wybornie i tanio. Świętokrzyzka № 28. 911

Ostrzeżenie.

Administracja piwa Radzikowskiego zmuszoną jest ponowić raz jeszcze ostrzeżenie, że piwo sprzedawane po szynkach pod firmą radzikowską absolutnie jest nadużyciem firmy. Za prawdziwość Piwa Radzikowskiego odpowiadają wyłącznie pierwszorzędne handle i restauracje, oraz filje własne, Marszałkowska 58, Leszno 18, Senatorska 6, oraz hurtownia sprzedaż Grzybowska 61. 904

50 Panien

do nauki, oraz kilka umiejących fryzować, potrzebne są zaraz do **fabryki piór strusich**, Żelazna-Brama № 2. 912

MASŁA

śmietankowego, wyborowego z Piekar, znanego ze swej dobroci, można dostać każdodziennie, w funtowych osełkach, przy ulicy Śliskiej № 34, mieszk. 4, na żądanie odsyła się kupującym. 910

Masło litewskie

wyborne, sprzedaje na ℔, biorącym większe partje, odstępuje **rabat**. Zakroczymska № 9, mieszkania 8. 907

6 KONI

młodych, rosłych i zdrowych do sprzedania. Wiad. w Hotelu Lipskim (Bielańska), u szwajcara. 909

Lekarz

potrzebny jest do miasta pow. Wiadom. ul. Pawia № 48, u właściciela domu w Warszawie. 902

DOM,

z ogrodem owocowym, na przedmieściu do sprzedania, za cenę 2,400 rs.—Wiadomość: Wronia 26, mieszk. 3. 901

Apteka

w blizkości kolei Warsz.-Bydg., do sprzedania.—Wiadomość u Godlewskiego, ulica Piwna № 9. 915

Potrzeba rs. 100,000 gotówki

do kupna domu nowego, jednego z najładniejszych w pryncypalnej stronie miasta. Interesowani zechcą warunki nadsyłać do kantoru Kurjera, pod lit. Bo—z—. 914

Koński Ząb

amerykański, w wyborowym gatunku, jako też wszystkie inne **Nasiona** otrzymał dom handlowo-komisowy, Nasion i Machin Rolniczych, w Warszawie, ulica Miodowa Nr 15. 760

A. Rodkiewicz.

RĘKAWICZKI

zgrabne i trwałe, po umiarkowanej cenie, kupuję z rodziną swoją w sklepie rękawiczniczym, p. Kuczkowskiego, Chmielna, róg Nowego-Światu, doznałam w ciągu roku wiele oszczędności w wydatku na takowe, przeto proteguję zakład ten Szan. Publiczności.

906 **L. Rodzińska.**

Gospodom ludowym o 10% niżej.

Na nadchodzące Święta polecamy wielki wybór

WIN KRYMSKICH

z najlepszych źródeł po cenach od rs. 1.35 za garniec lub 30 kop. za butelkę, oraz Szampańskie, od 75 kop., do rs. 3 za butelkę.—Sprzedaż tychże Win odbywa się także w następujących Składach, po cenach oryginalnych, a mianowicie:

w WARSZAWIE: u p. **Kaź. Laudyna**, Skład herbaty i towarów kolonjalnych, Wielka № 6, róg Złotej.
„ „ u p. **J. Górnickiego**, „ „ „ „ Wolska 9.
„ „ u p. **O. W. Kiersza**, „ „ „ „ Leszno 42.
w PŁOCKU: u p. **M. Żołobowa**, handel win i towarów kolonjalnych.
w WŁOCŁAWKU: u p. **Ign. Kochanowicza**, handel win i towarów kolonjalnych.
W LUBLINIE: u pp. **E. Siwińskiego i A. Zarębskiego**, handel win i towarów kolonjalnych. 748

SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie, Marszałkowska 58. u HERMANA STEIN & Comp.

Próby bezpłatnie.

CUKIERNIA, oraz specjalna FABRYKA
CUKRÓW I LODÓW
J. ZAWISTOWSKIEGO,
przy Placu Brackim.

Zachęcony powodzeniem jakiem łaskawa Publiczność raczyła mnie obdarzyć, rozszerzyłem zakres mej działalności, przez powiększenie pracowni i zaangażowanie najzdolniejszych współpracowników, tak iż jestem w możności największem i najwybredniejszem żądaniom zadosyć uczynić.

Cukiernia na nadchodzące Święta zaopatrzoną będzie w zapas:

Ozdobnych jajek cukrowych.
Kwiatów do ubierania bab.
Maczku cukrowego.
Baranków od miniaturowych, do najozdobniejszych.
Baumkuchenów na funty i sztuki.
Marcepanów w kilku gatunkach.
Mazurków pistacjowych, pralinowych, duchesse, pignolinowych, migdałowych, makaronikowych, czekoladowych i innych.
Fantazyj do ubierania stołów.
Tortów w kilkunastu wyborowych gatunkach.
Babek mądrych słynnych już ze swej dobroci.
Placków przekładanych.
Placków ze serem,—Jajeczników.

Z czem polecam się i nadal łaskawym względom Szanownych moich Klijentów.

739 **J. Zawistowski.**

Dla Amatorów, eleganckiej i taniej garderoby, rekomendujemy



NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN
Ubiorów Męzkich,
KAROLA MINIEWSKIEGO,

27a SENATORSKA 27a

obok kościoła Ś-go Antoniego I piętro.

zaopatrzony w wybór gotowej garderoby, oraz towary krajowe i zagraniczne.

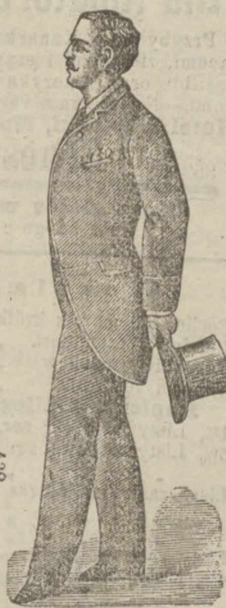
CENNIK:

Kamizelki	od rs.	3.
Spodnie	„ „	6.50
Garnitury Marynarkowe .	„ „	25.—
„ żakietowe . . .	„ „	26.—
Palta zimowe	„ „	28.—
„ wiosenne	„ „	24—
Burki oryginalne sławuckie	„ „	28.—

Garnitury frakowe i tużurkowe, podług wymagań Sz. Klientów. Na żądanie wszelki obstalunek może być wykończony w 24 godzin.

Uwaga. Fraki i Kamizelki do wynajęcia.

438



WYPRZEDAŻ
40% niżej ceny kosztu.

Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, wyprzedaje się różne towary zagraniczne, a mianowicie; **wełniane, bawełniane, płócienne, grenadiny, tarlatany, gotowe okrycia damskie, spódnice, koszule męzkie, pończochy, skarpetki, obrusy, serwety, chustki** etc. — O dobroci materjałów i niepraktykowanie nizkiej cenie, Szan. Publiczność osobiście przekonać się raczy codziennie, od godziny 9 rano do 6 wieczór, przy ulicy Nowolipki w domu Nr 28, mieszkania Nr 4. 819

BROWAR PAROWY
A. Lentzkiego.

Niniejszem zawiadamiam pp. handlujących i amatorów piwa z tegoż browaru pochodzącego, że główną i wyłączną sprzedaż na **Butelki**, oddał firmie **M. Stypiński i S-ka**, przy rogu ulicy Leszno i Karmelickiej, gdzie tak hurtownie jak i detalicznie wszelkie gatunki piwa, a mianowicie: **Bawarskie, Kulmbachskie, Eksportowe i Porter** na sposób Angielski, tak w miejscu sprzedawane jak i do domu odsyłane będą.—Powołując się na powyższe ogłoszenie parowego browaru W-go A. Lentzkiego, polecamy się powyżej wyszczególnionemi gatunkami Piwa. Naszem staraniem będzie szybkiem i akuratnem wykonaniem łaskawych zleceń, zjednać sobie względy Szanownej Publiczności.

M. Stypiński i S-ka.

Specjalna sprzedaż Piwa butelkowego, przy rogu ulicy Leszna i Karmelickiej № 1. 846

W Nowo-Mińsku, o kilkadziesiąt kroków od stacji dr. żel. Terespol. są do wynajęcia

Dwa Domy,

ze stajnią na 12 koni, wozowniami, drwalniami, piwnicami i lodownią. Dogodne na urządzenie, w czasie lata restauracji, z prawem sprzedaży trunków, kawiarni, mleczarni i hotelu lub letnich mieszkań; przy nich park sosnowy. Wiadomość w Nowomińsku, w zarządzie dóbr Mińsk. 918

WAŻNE!

dla osób posiadających **Maszyny do pończoch**, odstępuje prima przędzę mocną, kręconą w 15-kolorach, nie wypierających się, po nizkich, fabrycznych cenach. Ulica Mokotowska № 1a, mieszkania № 16.

917 **A. CYBART**

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

Bolesława MORSKIEGO,

W WARSZAWIE,

przy ulicy Elektoralnej Nr 30, (między Solną i Białą),

zaopatrzony jest we wszelkie towary, wchodzące w zakres tego rodzaju handlu, w gatunkach wyborowych i sprzedaje takowe, po możliwie nizkiej cenie: **Wina** wszelkie naturalne, zdrowe, **Cognac** wyborny, nawet do celów leczniczych, **Rumy** zagraniczne, **Likiery** francuzkie i holenderskie, **Porter** angielski, **Wódki** i **Piwo** z najlepszych fabryk po cenach fabrycznych, **Delikatesy** jak konserwy z ryb, jarzyn i mięsa, **Oliwę** nicejską, **Octy** winne, francuzkie, **Musztardy** francuzkie i krajowe, **Buljon, Sery** itp., **Mąka** najpiękniejsza „Krupczatka“, w woreczkach po 40, 20 i 10 funtów.—Skład **Herbaty** firmy **Piotra Orłowa** w Moskwie. 736

ZIMNA  NR 5.

Skład wszelkich naczyń kryształowych

z fabryk Malcowskiego Towarzystwa Przemysłowo-handlowego, otwartym został z dniem 1-m Marca 1883 r.

Sprzedaż odbywa się po cenach fabrycznych. **M. Mołczanow.**

Zimna Nr 5. 737

W dniu 13-tym Marca r. b., t. j. we Wtorek

w Składzie Płótna i Bielizny

WŁADYSŁAWA JAROCKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 452,

rozpocznie się

WYPRZEDAŻ

różnych TOWARÓW, oraz SZLAFROCZKÓW, SPÓDNIC i KOSTJUMÓW.

po cenach niżej kosztu.

Wyprzedaż trwać będzie dni 6. 877

Pierwszy specjalny Magazyn kompletnych urządzeń kuchennych i gospodarskich

ADOLFA UNGER,

poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne:

Kabarety szwedzkie do zimnych przekąsek, konfitur, cukrów itp.
Maszynki do lodów.
Maszynki do robienia kiełbas.
Talerze z drzewa rzeźbione, do chleba jakoteż wielki wybór **Form** do ciast, galaret, kremów, lodów i pasztetów, po przystępnych cenach. 738

ELEKTORALNA № 3.—WARSZAWA.—ELEKTORALNA № 3.

GŁÓWNY SKŁAD KLEJU

na Pradze przy ulicy Targowej Nr. 154, dom W-go Mintra.

Poleca wielki zapas różnego **Kleju Stolarskiego,** tak zwyczajnego, jako też tafelkowego.—**Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna** po cenach przystępnych. 861

20 POWOZÓW

używanych, w różnym rodzaju, do wsi i do miasta Faetony, Landa, Karety, Kocze itp., Omnibus mały na osób 12, lekki na parę koni, oszklony, może służyć na dyliżans, przód przykryty, Kareta poczwórna, bardzo ozdobna i lekka, może służyć na remizę, fabryki akwisgrańskiej, Perelotka na resorach stojących, z uprzężą. Wszystko w bardzo dobrym stanie, Sanki poczwórne, vis-à-vis, fabryki petersburskiej.—W fabryce powozów **Romanowskiego,** Królewska Nr 19. 823

Wodociągi, Zlewy,

Waterklozety, Pompy, Sikawki.

Fabryka Hydrauliczna

WISŁA

T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,

Nowy-Świat 53. 645

Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

Stała sprzedaż 743

Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach, u Emerytki.—Ul. Sienna № 19, 1 piętro od frontu.

!!CYTRA!!

jest do sprzedania bardzo tanio, cała palisandrowa, mało używana. Ulica Śliska № 32. mieszkania 14. 824

WIELKI TRANSPORT 621

BRYNDZY WĘGIERSKIEJ,

prawdziwej, najlepszego gatunku, otrzymał

SKŁAD OWOCÓW

przy ul. Senatorskiej № 2.—**W. Zalewski**

Specjalny Zakład Angielski

wyłącznie

Kucia Koni!

RYSZARDA CHAPMAN,

nowo-otworzony przy ul. **Chmielnej № 10,** poleca się. — Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcanie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. Tamże potrzebny jest **uczeń.** 245r

679

Obuwie męzkie.

Sprzedaje kamasze całkowite, o podwójnej podeszwie, po rs. 5, a kamasze na jednej podeszwie całkowite, po rs. 4 kop. 80. kamasze o podwójnej podeszwie, przyszwy naszywane po rs. 4 kop. 50. Buty lakierowane po rs. 15, buty juchtowe od rs. 8; a dla dzieci różnej miary fasonu i z lakierami, ceny przystępne. Z czem się polecam Szanownej publiczności. **Ulica Elektoralna № 20 nowy, w podwórzu. J. Zawistowski.**—Za pewność poręczam.



Do sprzedania:

Faetony, Powozy nowe i używane, Karetki podwójne, Wolanty Bryczki na resorach i bez, do jednego i do pary koni. Wielka 11. 785

Do wydzierżawienia od św. Jana r. b.

HOTEL,

dom 3-piętrowy, nowy i okazały, przy zbiegu ulic: Próżnej i Zielnej, składający się z dwudziestu kilku pokoi, jedno i dwu okiennych, z komfortem urządzony, zaopatrzony w możliwe wygody; prócz tego, znajduje się na parterze obszerny lokal z suteryną, odpowiedni na restaurację. W razie żądania, dom ten może być obrócony na **Chambres garnies.** Wiadomość przy ulicy Próżnej № 6, u stróża. 651

Bardzo ważne 702

dla Amatorów Starożytności.

Tanio do sprzedania różne rzeczy **Starożytne,** mianowicie: **Porcelana Staro-Saska, Bronzy złocone w ogniu, Kandelabry Ludwika XVI, Zegary, Dywan perski, stolik do kart** i t. p.— Obejrzeć można codziennie od godz. 9 rano do 4 po południu. Karmelicka № 2a, m. 17.

MEBLE

do sprzedania, bardzo dobrze zrobione, do pokoi stołowych i sypialnych, (dębowe i orzechowe), zakład stolarski Wład. Prantl, Widok Nr 12, piętro. 810

NAFTA.

Najlepszej Kaukazkiej Nafty garniec 35 kop., a prawdziwa Amerykańska garniec kop. 56. poleca Zakład Blacharski, przy ul. Podwal № 5, gdzie Cerkiew Prawosławna.

807 **M. Loretz.**

SER

najlepszy i najtańszy **w Składzie Owoców W. Zalewskiego,** Senatorska 2, na sposób szwajcarski ℔ 25 k., **Ser Litewski,** prawdziwy **holenderski, owczy, śmietankowy, Gambrino** i oryginalny **szwajcarski** i takowy sprzedaje na **funty, pudy i kopy.** Biorącym na pudy, odstępuje się rabat. **Masło młode śmietankowe** oraz prawdziwe **litewskie** w wyb. gatunku, po k. **26** i takowe mam honor polecić Sz. Publiczności. Przy składzie owoców urządziłem wielki dobór **Sielaw, Łososia, Siomgi, Śledzi** łososiowych, pocztowych, marynowanych, oraz **Kawioru** astrachańskiego, grubo ziarnistego, mało solonego. Za dobry towar Skład poręcza.—**W. Zalewski.** 724

W kolonji Gałachach jest kilka domów do wynajęcia na

Letnie Mieszkanie,

w ogrodzie nad Wisłą, komunikacja statkiem i koleją Nadwiślańską do Modlina, dogodność dostania się do mieszkań, chodzi karetka dwa razy dniem i dorożki. Właścicielka tychże mieszkań mieszka na Nowo-Aleksandrji pod № 15, na 2-m piętrze, mieszkania № 4, wiadomość o tychże mieszkaniach może tylko służyć do 1 Kwietnia, dalsza wiadomość na miejscu, w kolonji Gałachach, u Pułkownikowej Nikonowy. 826

W Magazynie Francuzkim,

ulica Hr. Berga Nr 16,

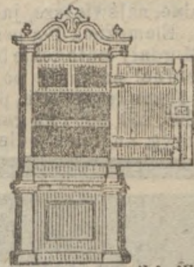
Wieczorowe Gry Towarzyskie

zagraniczne i krajowe nauczające i inne (od 40 kop.), **Zabawki dziecinne** ogrodowe i wszelkiego rodzaju. 716r

CUKIERNIA

egzystująca lat 40,

w m. pow. **Nowo-Radomsku,** przy stacji dr. żel. bez konkurencji, jest do odstąpienia za przystępną cenę, z powodu zmiany interesu. 725r



Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych

Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18, 110

wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco. 426

Parowa Fabryka

Wyrobów nożowniczych, i Narzędzi chirurgicznych,

J. Przewoskiego,

Nowolipki 33.—Skład główny: Długa 27, Hotel Polski.

poleca:

Noże stołowe, deserowe i kuchenne.
Brzytwy, Scyzoryki, Nożyczki.
Noże do maszyn, rzemiosł.
Narzędzia Chirurgiczne, Bandaże.
Stal angielska wypróbowana, wykończenie staranne, gwarancja zupełna.

Ceny umiarkowane. 516

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie
poleca następujące, wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń
Do nabycia we wszystkich Księgarniach.



Kuchnia Postna.
Cena kop. 75, opr. rs. 1.

Pieczenie Ciast, Smażenie Soków i Konfitur.
Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski
Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 604r

Skład Win, Towarów kolonjalnych i Delikatesów
JULJANA ZAHORSKIEGO,
Marszałkowska, róg Siennej, Nr 51, 617

poleca towary kolonjalne, najświeższe, jako to: Rodzenki sułtańskie, pudełkowe, I-a, duże i jasne po 25 k., Elemskie z 1-ą pestką, niezwykłej wielkości, po k. 30, czarne koryntskie po k. 20, Migdały malagskie 50 k., Migdały „Anrola", I-a po 55 k. Oliwa najświeższa, znanej dobroci na funty po kop. 60 i 75, nicejska biała, oraz na butelki.—Dla koneserów i smakoszy Win, poleca się Węgierskie, znanej czystości, po k. 75, 90, 100, 120, 150, 200, 250, 300 i na garn., oraz wszelkie inne Wina zagr., w wielkim wyborze, Porter oryg. angielsk. odleżały. Piwo ang. Drozdowskie i Bielawskie.

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : *St-Raphaël*

EXPORTACJA: Cie Prop^re du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.° Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

SYFONY

do wód gazowych, najnowszej i najpraktyczniejszej francuzkiej konstrukcji, jak również i wszelkie przybory do tychże, znajdują się na składzie i są do sprzedania, po cenach nizkich w domu handlowym **M. Landy i Sp.** Leszno № 57, w Warszawie. 473

Malarz Pokojowy
i Znaków,
podejmuje się wszelkich robót malarskich, jakoteż wyklejania pokoi i wypisywania rozmaitych znaków. — **Ceny przystępne.**

Jan Kamiński,
Aleja Jerozolimska, róg ulicy Marszałkowskiej № 38. 799

WAŻNE!
Do odstąpienia **zaraz za bardzo przystępną cenę,** elegancko-urządzony **Sklep** spożywczy z dystrybucją i materjałami piśmiennemi. Marszałkowska № 19, pierwszy sklep za bramą gdzie karta w oknie. 813

!!Płacę, najlepiej płacę!!
KUPUJĘ
Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro, od najmniejszej do największej ilości
SPRZEDAJĘ
o 30% taniej o 30%
59. Nowy-Świat 59, dom za Świętokrzyzką, mieszk. 15.—**HENRYK JUWILER.** 259

Jeszcze tylko do soboty, dnia 17-go b. m. i r.
WYPRZEDAŻ
Koronek ruskich po cenie kosztu,
w domu pod Nr 3 przy ul. Mazowieckiej, na 2 piętrze. 582r

BÓL ŻOŁADKA
WINO Z PEPSYNY BOUDAULT
Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce po- 45
myślnym skutkiem, w dolegliwościach : *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna « BOUDAULT » uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W Paryżu : **Hottot-Boudault, 7,** Avenue Victoria.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

RZETELNA i UCZCIWA REKLAMA
bez żadnej blagi!!!
Skład fabryczny K. MANTEY,
ŚWIĘTOKRZYZKA, róg WŁODZIMIERSKIEJ,
sprzedaje najtaniej, po cenach fabrycznych, dotychczas niepraktykowanych:

KASZMIRY czarne i kolorowe, jako specjalność.
MATERJAŁY do pokrycia futer, palt i dolmanów.
ADAMASZKI wełniane i jedwabne.
FLANELE i KORCIKI.
SATINS wełniane, prześliczne na suknie, we wszystkich kolorach.

MATERJAŁY na suknie tanie, a mianowicie:
REPSY, DIAGONALE itp., po kop. **15, 20, 25, 30 i 35** łok., we wszystkich kolorach.—**Wszelkie dodatki do sukien damskich.**

UWAGA. Prowadząc wyłącznie powyższe tylko towary i całą swoją uwagę i starania tymże artykułom poświęcając, śmiem twierdzić, że wszystkim słusznym żądaniom Sz. Publiczności, jestem w stanie godnie odpowiedzieć. 626

CERATY obrusowe i na barchanie na pokrycia stołów, fortepianów i t. p. w najlepszych gatunkach.
CERATY na pokrycia mebli, zwane skórą amerykańską, z najsłynniejszej fabryki Croquett'a.
CERATY podłogowe wszelkiego gatunku.
CERATOWE dywany, pod stoły, umywalnie i t. p. użytek.
CERATY do pakowania posyłek, bardzo tanie.
PAPIER pokostowy nieprzemakalny do obwijania posyłek wewnątrz, t. j. bielizny, papierów, książek i t. p.
CERATY na podkłady (wyksatyna).
PŁÓTNO gumowe, jedno i obustronne, najpraktyczniejsze na kompresy i chirurgiczny użytek.
IMITACJA GUMY czarnej, nieprzemakalnej, na kliimki (opony).

Poleca: 282r
Skład Fabryczny Cerat
pod firmą:
J. FRANASZEK,
dawniej **A. VETTER & Comp.,**
15. Krakowskie-Przedmieście № 15.

PRZECIW *Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli,* **Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża** posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym *Kaszlem* albo *Kokluszem.*
Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

—18—

Do sprzedania
FAETONY
nowe i używane, Wolanty, Bryczki, Powóz z fordeklem. Śliska № 13 nowy. 738

Kołdry i Materace.
Kołdry z atłasu jedwabnego od rs. 14, zwyczajne od rs. 5 kop. 75, Materace z czystego włosa od rs. 13, sprężynowe od rs. 12, oraz meble po cenach nizkich, poleca K. Szwemberger. Nowy-Świat № 46. 837

WODA-KRYSZTAŁ
otrzymuje się przy użyciu **Filtów Albert,** które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. **Jedyny skład** w Warszawie w **Magazynie Francuzkim** ul. **Hr. Berga 16,** Kupującemu służy prawo przed nabyciem, filtru, sprawdzić jego działanie. —Wszelkie reperacje Filtrów, przyjmują się. 704

Ktoby wiedział, gdzie lub w czyjem ręku znajdują się jakiekolwiek fundusze i wierzytelności należne do spadku po niegdy
Janie-Polikarpie Junod,
obywatelu genewskim, zmarłym w Warszawie d. 20 Stycznia r. b., raczy w interesie pozostałych SS-rów powiadomić o tem Konsulat Szwajcarski w Warszawie. Świętokrzyzka № 1, lub W-go Adwokata Schellera, ulica Tłomackie № 5. 759

Buldog
3-letni, żółty, w czarne pasy, uszy i ogon podcięte, naszyjnik skórzany z kłódką, i blachą miedzianą, na której napis: „Linskiego, Włodzimierska № 1, mieszk. 8", zginął d. 12 Marca o godz. 5 po połud. Kto go odprowadzi do wyżej oznaczonego mieszkania, otrzyma **sowite wynagrodzenie.** 899

Żaboty damskie,
w różnych kolorach od kop. 50, Senatorska № 20, mieszk. 17, 1 piętro, gdzie znak na ganku z kwiatów. 818

Łóżka i Kołyski żelazne.
Filtry patentowane do wody.
Umywalnie z pedałem i zwyczajne.
Prysznice pokojowe.
Wianki paryzkie,
Water i Luftclozety.
Naczynia i przybory kuchenne,

poleca: 538
Alfred ORTHWEIN,
Czysta 6.

Ktoby miał do zbycia

Gorzelnię parową,

z Aparatem miedzianym, w dobrym stanie, zechce złożyć adres z opisem maszyn, pod literami W. K. 884

Ogród.

W dobrach Siekierki, odległych o wiorstę od Warszawy, są do wydzierżawienia ogrody: owocowy z cieplarnią, warzywny i kwiatowy. Wiadomość: Ujazdowska 23 m. 5, do godziny 11-ej rano. 890

Pięć Pokoi

z kuchnią i piwnicą, z nowoczesnemi wygodami, na 3-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu, przy ul. Chłodnej № 933. 751

!!!Kto chce może korzystać!!!

z okazji pozostałego towaru Obuwia damskiego i dziecięcego, do wyprzedania po cenach niżej kosztu, tylko na krótki czas. Niecała № 3. 888

4 Pokoje

822

i kuchnia, od frontu, na dole może być na sklep, lub też inny proceder, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Królewska № 19, wprost ogrodu. Wiad. u rządcy.

Wypaszonych z wywaru

Wołów 48 a Krów 50,

zdatne na rzeź, są do sprzedania. Wiadomość szczegółowa na miejscu, w dobrach Zdziechowice powiat Janowski. Koleją Nadwiślańską do stacji Konopnicy—następnie boczną drogą mil 5. W razie wyjazdu porozumieć się Marjensztadt, № 3 domu i mieszkania. 825

Restaurant Alexandre

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego Placu. 887

Wydaje codziennie od godziny 1 do 6 po południu **Obiady z karty po kop. 15, 20, 25 i 30 za porcję.**—Potrawy w wielkim wyborze smacznie i na świeżem maśle przyrządzane—W niedziele i czwartki **flaki** po włosku.—**Wino** wyższych gatunków kop. 15 kieliszek i kop. 25 szklanka.—Codziennie świeże **Ostrygi, Ryby i inne delikatesy.**—Znane **Pasztety** na sposób Strasburski funt po rs. jeden.—Restauracja z gabinetami pozostaje otwarta do późnej nocy.

WOLANT.

Jest do sprzedania Wolant nowy, mocno i elegancko zbudowany, do jednego i paru koni, przy ulicy Żytniej wprost Wroniej pod № 4, mieszkania 4. 869

Na Swięta Wielkanocne.
W składzie Nakryć Kuchennych i Lamp

„WALERY"

№ 2, róg Wspólnej i placu św. Aleksandra № 2,
urządzoną została

Wyprzedaż

wszelkich nakryć kuchennych, oraz form do
Galaret i Budyngów,
jakoteż Lamp i Przyborów do Nafty
Kaukazkiej,
poleca także
Naftę Amerykańską i Kaukazką, po bardzo przystępnych cenach. 820

Pięć Krów

świeżo po ocieleniu do sprzedania, z całym przyrządem.—Widok № 14. mieszk. 12. 847

Zupełna Wyprzedaż!

Z powodu zwinięcia **Sklepu niciarsko-galanteryjnego,** wyprzedaje się po cenach niżej kosztu:

Woalki, Wstążki, Koronki, Koszulki, Crêpe de sante, Kołnierzyki, Krawaty i Spinki, Gorsety, Pończochy i wyroby włóczkowe, oraz wszystkie towary po cenach bardzo nizkich, przy ulicy **Marszałkowskiej № 46,** pod firmą: **„JADWIGA".** 867

Nie drogo!

Bransoleta i Broszka prawdziwie pięknej roboty, złożone do zbycia u jubilera A. Popielewskiego, Świętokrzyzka № 16, wprost Gmachu Pocztowego. 814

—14—

CHOROBY PIERSI

Osobom dotkniętym *chorobami piersi, kanałów oddechowych* albo *płuc*, jako to: *nieżytami, suchotami, katarami i uporczywemi kaszlami* należy używać

SYROPU Z PODFOSFORANU WAPNA
PP. GRIMAULT I K°

Lekarstwo to od wielu lat przez lekarzy całego świata zapisywane, sprowadzało zawsze zadziwiające uzdrowienia.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty i stan gorączkowy, chory przyjmuje pokarm jak należy i przychodzi w krótce do dawnego zdrowia i tuszy.

Żądać podpisu GRIMAULT i Ko i pieczęci francuzkiego rządu.
SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTĘKACH.

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotemi i srebrnemi, sprzedaje i wysyła **K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.** 896

SEZONOWA WYPRZEDAŻ

883

wysortowanych wstążek, koronek, piór, kwiatów, żabotów, negliżyków, szalików jedwabnych i koronkowych, chusteczek muślinowych, koronkowych i jedwabnych, fanszoników, kreplisów i kryz, krawatów męzkich, kołnierzyków, mankietów i różnych modnych artykułów, pozostałych z minionego sezonu, odbywać się będzie przez dni ośm, po cenach niżej kosztu w magazynie **KAZIMIERZA NEUMANN** **62 Marszałkowska 62,** od ogrodu Saskiego 1-szy sklep po lewej stronie

FIRANKI w wielkim wyborze,
BIELIZNĘ STOŁOWĄ

poleca

Skład Płótna i Bielizny
R. JANKOWSKIEGO,

15. Krakowskie-Przedmieście 15.
dom Hrabiego St. Potockiego, w Warszawie,
686

— 59 —

PRAWDZIWE
MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE VIOLET'A

SAVON ROYAL DE THRIDACE
de VIOLET

zaopatrzone jest w nasz stempel fabryczny
OSTROŻNIE Z NAŚLADOWANIAMI LICZNEMI

Kupując wymagac należy
PRAWDZIWE MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE VIOLET'A

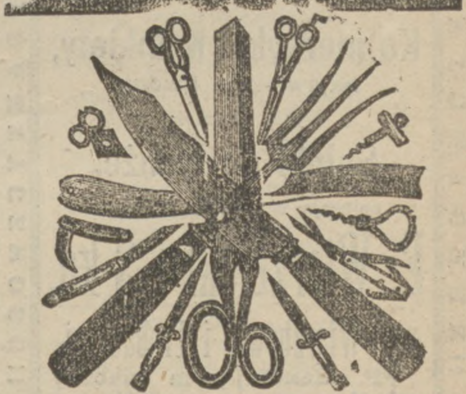
SAVON ROYAL DE THRIDACE
de VIOLET

PARIS, 225, rue St.-Denis, PARIS
W Warszawie we wszystkich głównych składach perfum.

Skład Mąki
ulica BRACKA Nr 3.

Przygotował na nadchodzące **Święta znaczne zapasy suchej MĄKI KRAJOWEJ i ZAGRANICZNEJ (Banackiej) w najlepszych gatunkach** i takowe **pod gwarancją, jako wypróbowane i nie zawodzące do wypieku ciast,** JJWW. i WW. Paniom Gospodyniom po cenach najtańszych poleca:

F. Schmidt,
ulica BRACKA № 3. 838



Dobre i najtaniej **Noże stołowe,** deserowe, kuchenne, Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy, Nożyce, Narzędzia doktorskie, felczerskie, weterynaryjne itp., w fabryce **J. Jodłowskiego,** Wierzbowa Nr 7, róg Senatorskiej (w podwórzu), filja, Marszałkowska Nr 65. 845

Do odstąpienia **długoletnia dzierżawa**

Majątku Ziemskiego.

Wiadomość Złota № 19, mieszkania 3, od godziny 10 do 1 po południu. 872

Jest do sprzedania

Garnitur MEBLI

używanych, palisandrowych, utrechtem krytych, w bardzo dobrym stanie. Ul. **Niecała № 10,** u tapicera **Cichockiego.** 892

NAJLEPSZA

Nafta Kaukazka

Wytworu Towarzystwa

Braci Nobel.

—o—

Ceny zniżone
z d. 12 Marca 1883 r.

36 kop. Garniec 36 kop.

Jedenasty garniec bezpłatnie
W sklepach ozdobionych Herbem Państwa. 873

1. Świętokrzyzka № 28 (róg Marszał.)
2. Długa № 16 (wprost Cerkwi).
3. Elektoralna № 28 (m. Solną a Białą).
4. Bednarska № 25 (róg Krak.-Przed.)
5. Nalewki № 35 (m. Gęsią i Muranow.)
6. Nowy-Świat № 7 (nap. Straży Ogn.)

Przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej

Sklep Kwiatów
Marcelego Stopczyk,

na ulicę Królewską Nr. 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia,

poleca: Rośliny kwitnące w wielkim wyborze, exotyczne, cieplarniowe i t. p.,—wykonywa: Dekoracje z żywych roślin, Wieńce z liści i kwiatów, Bukiety wszelkich rodzai i form,—wszystko w krótkim czasie i po cenach nizkich. 858

Marceli Stopczyk.

40 najulubieńszych

Melodyj z operetek,

wraz z tekstem polskim

zebrał

W. MISIEWICZ.

Cena **80** kop., z przesyłką na prowincję rs. **1**, oprawne w płócienko ang. rs. **1**. z przesyłką rs. **1.20**.—Do nabycia w księgarni **B. Heinricha**, w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście № 7. 854

!!NOWOŚĆ!!

!!ELEGANCJA!!

!!!Gumowe!!!

Kołnierzyki i Mankiety,

najświeższe fasony,

jak również:

Spinki do tychże,

polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PP. Handlującym znaczny rabat! 744r

!PRAKTYCZNOŚĆ!!

!!TRWAŁOŚĆ!!

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie

ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego Placu,

ma do umieszczenia: **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 876

Hurtowa sprzedaż

Szyb do okien,

z fabryki w Sosnowicach **Pawła Ebstein,** po cenie fabrycznej w **Warszawie, Marjańska № 4,** u p. **Abrahama Freunda.** Tamże hurtowa sprzedaż Węgla kamiennego, Wapna Port-Cementu itd. 699

LETNIE MIESZKANIE

w Nowo-Mińsku, w sosnowym lasku przy kolei Terespolskiej, blisko stacji i miasta, 2 duże pokoje z kuchnią, z dwiema werendami i wszelkiemi wygodami.—**Bliższa wiadomość** ul. Długa № 55, 2 piętro. 843

Do sprzedania

FOLWARK,

z lewej strony Wisły, pod Warszawą, blisko szosy, ziemi pszennej włók cztery i kilka morgów, ornej, z inwentarzem, dobrze zagospodarowany, dom murowany. — Wiadomość w mleczarni ul. Dzielna № 3. 874

ZARZĄD PRALNI

„Konkurencja,“

ulica Wielka № 11, róg Siennej,

ma honor zawiadomić pp. **Kupców** posiadających **Składy bielizny,** że przy powiększonej obecnie liczbie pracownic, jest w możności podjąć się prania na termin żądany, jaknajwiększych obstalunków, tak koszul, jakoteż kołnierzyków damskich i mężkich. Nadmienia przytem, że **Pralnia** ta istnieje już od lat 8 i przyjmuje również prywatne pranie bielizny damskiej i mezkiej. 689

Na zbliżające się ŚWIĘTA!

ADMINISTRACJA PIWA RADZIKOWSKIEGO,

zaszczyconego kilkoma medalami, a ostatecznie na wystawie Moskiewskiej; poleca następujące gatunki wyborowe: Piwo Pale Ale, Marcowe, Monopole, Simplex i Bockbier.—Sprzedaż detaliczna takowego w trzech filjach: **Marszałkowska 58, Senatorska 6, Leszno 18;**—Sprzedaż hurtowa **Grzybowska 61.** — Zamówienia na miasto, również i na prowincję per nachnahme uskuteczna się jak najśpieszniej. 866

Operatorka Odcisków.

Za dyplomem **St.-Petersburskim** przybyłam do Warszawy i otworzyłam specjalny gabinet do wyjmowania zastarzałych odcisków, bez bólu i użycia narzędzi, jedynie za pomocą płynu.—**Hotel Lipski.—Przyjmuje cały dzień.** 871

Płonka de Paczyńska.

LOKAL

na 1-szem piętrze, składający się: z 8 pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej, urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, wrazie żądania może bydź dodaną stajnia i wozownia. Nowy-Świat № 25. 870

Ważne dla Cukierników!

Fabryka Cukrów i Czekolady

„FORTUNA“

Elektoralna 13. Drewniana 8.

sprzedaje

Marmoladę

do przekładania ciast:

jabłeczną po kop. 20 ℔, agrestową zmieszaną z malinową po kop. 30 ℔.

Nadto przygotowała na Święta kwiaty glazurowe, które sprzedaje po możliwie nizkich cenach. 740r

Nauka i wychowanie.

Uczeń klasy 5-tej szkoły realnej, życzy udzielać korepetycyj, lub przygotowywać chłopczyków do egzaminów wstępnych gimnazyj i szkół realnych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami F. S. 495

Polka inteligentna, posiadająca z konwersacją języki: francuzki, ruski, wykład niemieckiego, oraz muzykę, życzy się umieścić do towarzystwa lub do dzieci, na stałą albo na godziny w Warszawie, lub na prowincji.—Adres: ulica Bracka № 5, mieszkania 22. 3466

Niemiec lub polak umiejący po niemiecku, może otrzymać zaraz miejsce jako guwerner. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 3606

Niemka młoda, wykształcona, poszukuje lekcyj. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 505

Rosjanka posiadająca francuzki, niemiecki i wyższą muzykę, poszukuje lekcyj za umiarkowanem wynagrodzeniem. — Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 3610

Pokój poszukiwanym jest za lekcje w zakresie gimnazjum. Ulica Mostowa № 26. Nauczyciel. 3543

Francuzka młoda, lat 23, poszukuje miejsca do dzieci na wieś; ma świadectwo dwóletnie. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, na dole, mieszk. № 28. 3579

Przygotowuję młodzież do różnych egzaminów szkół wojskowych, realnych żeńskich. Cena umiarkowana. Marszałkowska № 6, mieszkania 6. 3724

Nauczycielka z doskonałą francuzczyzną i wyższą muzyką, potrzebna na wieś. Wiadomość: Widok № 2A, mieszk. 1. 3748

Posady i prace.

Chłopcy od lat 12—18, potrzebni do fabryki zabawek dziecinnych. Zarobek dobry. Ulica Leszno № 65. 494

Panna potrzebna jest do negliży, szyjąca dobrze na maszynie, a także podręczna do tej samej roboty. Ulica Nowo-Senatorska № 2, m. 42. Stara poczta. 3633

Zdolny referent poszukuje zajęcia wieczornego, od 6 do 11. Oferty składać w w kantorze Kur. Warsz., pod lit. W. Z., lub Zielna 7a, Grzybowski. 3476

Panny uzdolnione do roboty ubrań dziecinnych, potrzebne zaraz. Ul. Mazowiecka № 11, mieszkania 16. 3421

Panien 10 potrzeba do kwiatów i uczennice od razu płatne. Twarda № 23, 2-gie piętro № 2. 3437

Panna potrzebna jest do maszyny systemu Singera. Wiadomość w magazynie Jaskułowskiej, ul. Miodowa № 8. 3436

Osoba średniego wieku, mająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek zarządu domu lub gospodyni w Warszawie. Adres: Aleksandrja № 17, mieszk. 1. 510

Potrzeba kilkanaście dziewcząt od lat 15-tu, do lekich zajęć, za dobrem wynagrodzeniem. Chłodna № 60, m. № 5. 3616

Potrzebną jest zaraz na prowincję osoba młoda, z lepszem wychowaniem, na korzystnych warunkach. Ulica Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. 3415

Wdowa posiadając języki: polski, francuzki, ruski, niemiecki, życzy przyjąć miejsce do towarzystwa lub też na wyjazd zagranicę. Adresy nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. W. 3602

Panny potrzebne są do staników i do spódnic, bardzo zdatne. Ul. Nowolipie № 15, 2-gie piętro, mieszkania № 14. 3607

Kupiec były, znający kilka obcych języków, z kaucją rs. 600, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub innego w zakresie handlowym. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod cyfrą 1005.

Człowiek młody poszukuje miejsca za lokaja, kamerdynera lub woźnego, z dobremi świadectwami. Adresy proszę składać: Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Augusta Potockiego, № 30, u szwajcara. Stefan Rombkoski. 3460

Panny do krawieczczyzny potrzebne są. Ulica Chmielna № 64 lit. g, u rządcy domu. 3597

Od 1 Kwietnia r. b., potrzebna kucharka, znająca się na kuchni, pięknem praniu, prasowaniu. Zgłosić się: Widok № 19, do p. Cybulskiego. 3591

Rządca agronom, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu majątkiem od 1 Kwietnia lub 1 Lipca. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 18, pod lit. H. J.

Panna kompletnie uzdolniona do strojów, potrzebna jest do magazynu P. Pieńkowskiej. Elektoralna № 43. 3519

Panna służąca z dobremi świadectwami potrzebną jest na wieś. Spytać stróża, ul. Wielka № 13. 3521

Panien 20 potrzeba, zdolnych i podręcznych, do krawieczczyzny. Róg Źródłowej i Bocznej № 1, m. 8, 2-gie piętro. 484

Człowiek w średnim wieku, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wsi, za lokaja, lub do dozoru nad chorym, prosi o składanie adresów w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. J. W. A. B.

Panny podręczne potrzebne zaraz do pracowni M. Ratyńskiej. Niecała 10. 3742

Osoba kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie, może się zgłosić na ul. Wspólną № 34b, mieszk. 5, od godz. 4. 3746

Panny potrzebne są, zdatne do szycia staników, na przychodnie lub ze wszystkiem, do magazynu sukien. Chmielna № 3. — Bielawska. 3744

Kucharz przybył z prowincji, poszukuje obowiązku z żoną, oboje młodzi, bezdzietni, w Warszawie lub na prowincję, lub na ordynarję, znany w swej sztuce. Ulica Wróbla № 8, stróż wskaże 3729

Osoba która umie prać, prasować, szyć krawieczczyznę, bieliznę i na maszynie, życzy przyjąć obowiązek. Dobra № 19, m. 1.

Osoba posiadająca język francuzki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, z kaucją 1,000 rs. Śliska № 12, m. 4. 3736

Potrzebną jest piastunka (niania), średniego wzrostu, znająca język ruski i niemiecki, z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 52, mieszk. 4. 3448

Rządca domu potrzebnym jest, który już zarządzał większemi domami i posiada na to dowody. Spytać stróża, ulica Wielka № 13. 3520

Panien 10 kompletnie uzdolnionych do sukien, znajdą zaraz zajęcie w pracowni W. Kowalewskiej, ulica Świętokrzyska № 6, 1-sze piętro. 3758

Ślusarze uzdolnieni w samodzielnem wyrabianiu dziesiętnych wag i blaszanych łóżek, mogą znaleźć korzystne zatrudnienie u M. Schanz'a w Kijowie. 3728

Od 1 Kwietnia r. b. potrzebny rządca domu do poboru meldunków, z kaucją paru tysięcy rubli gotowizną. Oferty w kiosku, Marszałkowska naprzeciw foksalu kolei Wiedeńskiej. 3764

Sklepowa do piekarni potrzebną jest. Wiadomość: Elektoralna № 21. 3769

Panny potrzebne są do staników, upinania spódnic i do nauki.—Helena Sieraczek. Ulica Twarda № 16 lit. A. 3770

Pracownice umiejące dobrze szyć krawaty mężkie, znajdą stałe i korzystne zajęcie, w specjalnej fabryce krawatów S. Reichmana. Tłomackie № 9.—Tamże znajdzie stałe zajęcie introligator mówiący po niemiecku. 3738

Rządca z Ks. Poznańskiego młody, żonaty, będący od dwóch lat w Królestwie, posiadający języki obce, obecnie zarządzający nie małym majątkiem, życzy sobie od Ś-go Jana przyjąć miejsce zarządzającego w większych dobrach gub. Warszawskiej, Łomżyńskiej lub Kaliskiej. Łaskawe oferty proszę nadesłać pod lit. W. X. 100 poste-restante, Sochaczew. 3586

Panny zdolne do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni A. Kantorskiej, Marszałkowska № 57, drugie piętro. 3497

Do zakładu zegarmistrzowskiego Ignacego Popiel, przy ulicy Elektoralnej № 1, potrzebny jest subjekt. 3507

Panny potrzebne do maszyn Whelera i Wilsona. Ulica Nizka № 16, mieszk. 8.

Panien dziesięć do kwiatów potrzebuje zaraz fabryka Baranowskiej. Ulica Nowy-Świat № 24. 504

Zarządu większym domem, poszukuje b. urzędnik obznajmiony z tego rodzaju czynnościami. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. W. G. 3629

Praktykanci i chłopcy potrzebni są do fabryki ślusarsko-mechanicznej, z powodu powiększenia tejże, a co najdogodniej, że mogą się kształcić w tokarskich robotach. Ulica Niecała № 8. Piotr Krzewiński.

Osoba lat średnich mówiąca dobrze po polsku, niemiecku i rusku, poszukuje szycia w domach prywatnych i może być pożyteczną w początkach nauki tychże języków. Ulica Złota № 5, mieszkania 32. 3627

Uczeń potrzebny jest do jubilera A. Greger, Marjensztadt № 2659/18. 3658

Osoba młoda, obeznana z handlem i rachunkowością, życzy sobie objąć posadę za kasjerkę lub do sprzedaży w magazynie bielizny lub innym. Oferty proszę składać pod lit. B. W., w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3661

Subjekt handlowy lub buchhalter, poszukuje zajęcia w sklepie bławatnym, galanteryjnym, materjałów piśmiennych, lub kantorze fabrycznym. Oferty proszę adresować: ul. Oboźna № 2, m. 41, stróż wskaże. 3663

Panny potrzebne są do kwiatów, podręczne i uczennice. Wiadomość: ulica Wolska № 3. P. Stołoski. 3652

Czeladnik kowalski potrzebny jest, przy ulicy Pańskiej 25. 3674

Maszynistka potrzebna jest zaraz do bielizny. Ul. Browarna № 26. m. 33. 3628

Kupno i sprzedaż.

Maszyny Wilsohna i Singera, są do sprzedania z gwarancją, po cenach przystępnych. Wiadomość: Dzielna № 23, mieszkania 2, u mechanika. 290

Encyklopedja, wydanie 1-sze, tom. 28, jest do sprzedania. Biała № 6, m. 8. 3656

Do sprzedania starożytności: akwarelle, zegar ścienny Kranca, żyrandolik brązowy, 2 biusta brązowe (Kopernika i Krasickiego) i 6 sztuk sztychów kolorowanych angielskich, starych. Róg placu św. Aleksandra i Wspólnej, domu № 5, m. 8. 3655

Ogier i wałach do sprzedania, w parze lub pojedyńczo. Chmielna 12. 3673

Koronki ruskie, do sukien i bielizny białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 477

Ktoby miał do sprzedania suknię ślubną atłasową, oraz palto aksamitne, zechce zostawić swój adres w domu pod № 7, m. 17, przy ulicy Orlej, od 8 do 9 rano i od 2 do 3 po południu. 3464

Szafa bibl. mahon., Encyklopedja fr. 53 tomy, słownik akad. paryz. 2 duże tomy, oraz inne książki, do sprzedania w lokalu № 3, ulica Szkolna № 1, do godziny 10 rano, lub od 4 do 6 po południu. 2165

Ktoby miał do sprzedania stare szale, koronki; tamże przyjmuje się w komis takowe rzeczy i daje się nn nie zaliczki. Proszę się zgłosić: ulica Senatorska № 22, obok Resursy Kupieckiej R. Apfelcweig. 2602

Maszyny kompletne do olejarni parowej, są do sprzedania na przystępnych warunkach wypłaty. Wiadomość w kantorze młyna parowego, przy ul. Prostej № 6. 1748

W domu pod № 10 przy ulicy Furmańskiej, stare tureckie szale od rs. 3—100 kupuje w mieszkaniu № 14, u Sinistuły Habibulina, w każdym czasie. 3426

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami, od rs. 4, poleca Sabina Fijałkowska, Senatorska 18, wprost kościoła św. Antoniego, w podwórzu. 509

Kupuje na własny użytek następujące przedmioty: 1) wszelkie wyroby srebrne, zwłaszcza staroświeckie; 2) starożytne bronzy, porcelany, meble, obrazy i sztychy; 3) książki, manuskrypty i dokumenty na pargaminie; 4) wszelkie zabytki starożytne. Zgłaszać się proszę: ulica Marszałkowska № 56, róg Rysiej, mieszkania № 2, 1-e piętro, każdodziennie w godzinach: rano do 11, następnie od 2 do 4. 3596

Koni para i powóz, do sprzedania. Nowy-Świat № 58, u właścicielki domu. 3555

Krowa świeża, po ocieleniu, dobra, z cielęciem jest do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 7, mieszkania 18. Proszę być trzy razy i widzieć udój mleka. 3683

Fortepian palisandrowy, dobry, do sprzedania. Ulica Hoża № 14B, mieszk. 4, od godziny 4—6 po południu. 3635

Do sprzedania dolmany wiosenne: aksamitny i syberynowy. Można widzieć przy ulicy Erywańskiej, dom Luxemburga № 4, mieszkania № 4, między godz. 10-tą a 12-tą i 4-tą a 5-tą. 3640

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Świat 58. 372

Po zwiniętej bawarji do sprzedania utensylja: bufet, szafa oszklona, oraz nowa karuzela i dwie huśtawki. Czerniakowska 47/5192.

Nadeszło ze wsi: masło śmietankowe i solone, szynki, wędliny rozmaite, wosk i jaja świeże. Ulica Żurawia № 5. 3619

Tanio wyprzedaż krawatów. Ulica Grzybowska № 8. 503

Dolman nowy, ubrany pluszem i sznurami, suknia jedwabna brązowa, na szczupłą osobę, tanio do sprzedania. Żelazna 20B, mieszkania 19. 3587

Książki różne, stare i nowsze, kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia A. Rosenweina przy ulicy Mazowieckiej № 2, w Warszawie. 403

Maszynę używaną do rznięcia cukru, ktoby miał do sprzedania, wagi i t. p., raczy zostawić swój adres w kantorze tegoż pisma pod liter. A. W. 3433

Fortepian czarny, o 7 oktawach, z 4-ma szprejcami, do sprzedania za rs. 230. Ul. Śliska № 10. 481

Ocet prawdziwy winny. na całe i pół butelki; cena 40 i 20 kop.; po zwiniętym handlu win, nadszedł do składu mąki Adolfa Bergera. Twarda № 18. 3512

Torebek papierowych, lepszego gatunku, do 2,000 funtów, hurtem do sprzedania niżej ceny praktykowanej. Ul. Dzielna № 20, obok Pawiaka. 3542

Do sprzedania kwiaty i damskie kapelusze. Wspólna № 7A, m. 13. 3544

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Solna № 15, mieszkania 7. 3556

Urządzenie sklepowe i piekarskie do sprzedania zaraz. Ulica Biała, róg Chłodnej № 2 stróż wskaże. 508

Koń 4-letni i amerykan, do sprzedania. Miodowa № 15, stróż wskaże. 3581

Skrzypce dobrze ograne, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Długa № 30, mieszkania 26, od godz. 12—3. 3572

Pianino zagraniczne, palisandrowe, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68, Cerulli. 3539

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedają się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety do wszycia koszul. po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 3740

3 dubeltówki odtylcowe i jedna kapiszonówka, bardzo dobre, są do sprzedania. Ulica Długa № 5, mieszkania 31. 3751

Kanapa wyściełana i do tego 6 krzeseł używane, bardzo tanio do sprzedania. Ulica Wróbla № 7, u właściciela. 3762

Kupuję!!! Kwity lombardowe, zegarki, złoto, srebro, płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 3773

Kiełbasy wędzone, [illegible] i inne wędliny do sprzedania. Mokotowska 6, 2 piętro, mieszkania 6. 3767

Ktoby miał do sprzedania parę koni w cenie do 400 rubli, to proszę zostawić adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. A. 4. 3768

Dla myśliwych. W pracowni Stanisława Wysockiego, Krakowskie-Przedmieście № 20, jest do sprzedania puchacz żywy, przydatny do polowania na ptaki drapieżne. 3755

Fortepian o 6-u oktawch do sprzedania. Plac Grzybowski № 3, przy kościele WW. Świętych, u Kwiecińskiego. 3553

Do sprzedania zaraz: kareta 4-osobowa, 2 powozy i bryczka na resorach, używane, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 11, u stróża. 3569

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. C. Fiedler, ul. Marszałkowska 71.

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Maszyna do pończoch, zupełnie nowa, do sprzedania. Wiadomość: ulica Marjensztadt 18, mieszkania 5. 491

Maszyna do szycia nożna Pollacka i Schmidta, oraz skrzypce do sprzedania. Ogrodowa 28, w traktjerni. 3541

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 1, w dystrybucji.

Pianino za rs. 280 do sprzedania. Hoża № 11. mieszkania 22. 480

Fortepian za rs. 40 i drugi rs. 55 do sprzedania, w magazynie mebli. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej. 3598

Prosięta rasy Jorchair, bardzo płodne, różnego wieku, są do nabycia w Marcelinie w Sielcach pod Warszawą. Wiadomość: ul. Niecała № 2, m. 9. 3560

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 3576

Do odstąpienia zaraz meble, do salonu i pokoju jadalnego. Wiadomość pomiędzy 12-ą, a 3-ą, przy ulicy Obożnej № 1, mieszkania 23. 3588

Kredens dębowy, modelu francuzkiego, do sprzedania; cena nizka. Ulica Dzielna № 9a, mieszkania № 8. 3376

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 3559

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, konsolki do kart, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garnitur napoleonkowy, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, 1-szy dom od Chmielnej, mieszkania № 30. 3440a

Do sprzedania: sofa, fotele, napoleonki, materac, kozeta, zegar, szeslong. Krakowskie-Przedmieście № 18. m. № 2. 3562

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny. lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 3434

Do sprzedania z powodu wyjazdu: biurko dębowe duże, ozdobne, urzędowej roboty, różne przedmioty garderoby damskiej, mało używane, powieści francuzkie w porządnej oprawie i obrazki olejne w ładnych ramach. Ogrodowa № 9, mieszk. 4. 507

Meble z kilku pokoi do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 3691

Z powodu wyjazdu do sprzedania: meble z salonu, dwa duże lustra, oraz meble dębowe z jadalnego pokoju. Nowogrodzka № 19, stróż wskaże. 3690

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 6, 1-sze piętro od frontu.

Meble bardzo tanio do zbycia: sofa, kozetka, foteliki, biurko męzkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart, łóżko, etażerka i lampa wisząca. Widok № 2, 1-szy dom od rogu Brackiej, w oficynie, 2-gie piętro, mieszkania № 9. 512

Meble do sprzedania, garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, tualeta, krzesła czarne i fotele fantazyjne, stoliczki dwa czarne rzeźbione, lustra wiszące, jedno wielkich rozmiarów, z podstawą z czarnego marmuru, tremo orzechowe, biurko na szafkach, kredens rzeźbiony, stół i krzesła, stolik do samowara, konsolki ozdobne, nocne szafki, wieszadło, figury dwie duże z kolumnami, kwiaty, dywan, serweta, lampy, świeczniki, olejodruki, firanki z gzemsami i rozetami, rolety; nabyć można razem lub częściowo. Ul. Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od g. 10 rano. 3668

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5-y dom, m. 15. 3557

Do sprzedania kredens jesionowy oszklony, zdatny do kawiarni lub restauracji, oraz rezerwoar do nafty. Wiadomość przy ul. Niecałej № 8, w dystrybucji. 3491

Meble. Sprzedaje szeslongi, sofy, garnitury, otomanki, kozetki, foteliki. Meble przyjmuje w zamian, daje na rozpłaty, także przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, za trwałość roboty gwarantuję. Bielańska № 4.

Do sprzedania za przystępną cenę: 1 szafa rozbierana, 2 szafki do bielizny, 2 komody, to wszystko orzechowe. Ulica Wróbla № 9, u stolarza. 3575

Stoliki konsolkowe do kart są do sprzedania, mahoniowe i orzechowe szabowane; za bardzo przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 6. Wiadomość u stróża. 3444

Łóżko jesionowe do sprzedania za rs. 10 Grzybowska № 39, mieszkania 11. 3747

Meble tanio, kilka garniturów czarnych, orzechowych, oraz szeslongi, sofy, otomany nowe i używane, w zakładzie mebli. Nowy-Świat 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 3772

Meble mahoniowe do sprzedania zaraz. Freta № 12. Zofia Ch. Magazyn strojów do odstąpienia zaraz. Warunki korzystne. Ulica Freta № 12. Zofia Ch. 3743

Meble różne do sprzedania, mało używane, aksamitem kryte. Wiadomość: Senatorska № 27, w sklepie spożywczym, obok kościoła św. Antoniego (Reformatów). 3753

Tanio! Garnitur mebli mahoniowych, używanych, za rs. 30 jest do sprzedania. Ul. Świętokrzyzka № 11, mieszk. 4. 3733

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna № 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 315

Tanio do sprzedania garnitur czarny, garnitur francuzki do buduaru, lustra wielkie, kredens, stół, dwanaście krzeseł dębowych, bogato rzeźbionych, stolik, samowary, łóżka, tualeta, umywalnia, szafki, biuro, otomanka, żyrandol, kandelabry, lampy, kolumny, kwiaty, Sienna 3, mieszk. 4. 3771

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczy dobrze procentujący, z całem urządzeniem, do odstąpienia. Wiadomość w kiosku: róg Chmielnej i Brackiej.

Sklep z powodu braku funduszu, oraz szafy sklepowe, do sprzedania. Ulica Elektoralna № 28. 499

Łąka przestrzeni przeszło 37 mórg, jest do sprzedania we wsi Sędziszów, powiecie Jędrzejewskim, gubernji Kieleckiej, przy budującej się tamże stacji dr. żel. Iwangorodzko-Dąbrowskiej, zdatna pod wszelkie fabryki, położona wśród lasu, przerznięta rzeką. Bliższą wiadomość zasięgnąć można od miejscowego proboszcza, adres: W. Ks. Janczurowicz w Sędziszowie, przez pocztę Wodzisław. 3688

Rubli 3,500—5,000 potrzebne na spłatę hypoteczną. Do sprzedania przy szosie, blizko rogatek, kolei i nowobudujących się fortów 60,000 łokci placu, z domem i propinacją. Wiadomość: Nowolipie 20, front, trzecie piętro, od godziny 2—5. 3689

Kawiarnia do odstąpienia, z powodu słabości właścicielki. Świętokrzyzka № 6.

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia suma hypoteczna rs. 3,700, z pewnem ustępstwem. Wiadomość w kancelarji p. rejenta Kietlińskiego, w gmachu sądu Okręgowego. 3654

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, do sprzedania zaraz. Elektoralna 47 3643

Dom murowany, blachą żelazną kryty, o 9 front oknach, z balkonem, piętrowy, z także oficyną parterową, pod gontem, w mieście Częstochowie, w blizkości Jasnej Góry, przynoszący dochodu netto 912 rs., jest do sprzedania z wolnej ręki, plac pod tym domem 168 prętów □ m. n., cena 9,000 rs. Bliższe szczegóły na miejscu, lub też przez korespondencję pod adresem: A. Kubańczyk w Częstochowie. 513

Restauracja z całem urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: ulica Bracka № 4, wprost Nowogrodzkiej, w restauracji

Rs. 30,000 do lokowania częściowo na hypoteki ziemskie i miejskie. Wiadomość: Tamka 37, mieszk. 6, od g. 5—7. 3564

Interes korzystny! Z powodu niezdrowia właścicielki, jest do odstąpienia zaraz sklep mydlarski połączony z innym towarem, przy ulicy Twardej, w połączeniu ulicy Srebrnej № 2. 3571

Ogród do wydzierżawienia na bardzo dobrych warunkach, przy ulicy Bonifraterskiej Wiadomość. Nowy-Świat № 44, m. 13.

Do odstąpienia na dogodnych warunkach sklep spożywczy i dystrybucyjny, z pokojem, kuchnią i piwnicą, przy Marszałkowskiej, na rogu Wspólnej. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 26, w mieszkaniu 1-m. 3595

Sklep spożywczy dający przyzwoite utrzymanie, dla małej familji, jest zaraz do odstąpienia, za przystępną cenę, komorne tanie. Wiadomość na miejscu, róg Wielkiej i Złotej. 3590

Sklep na korzystnych warunkach jest do sprzedania. Chmielna № 27. 3582

Dom do sprzedania, na dobry procent, przy ulicy Aleksandrja, w szacunku rs. 40,000, oraz kapitały 20,000 i 5,000 rs. do ulokowania na domy po Towarzystwie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, w oficynie poprzecznej, na dole na prawo, № lokalu 35, zrana od godziny 9—11. 3609

Handel towarów kolonjalnych, 3,222 rs. rocznego dochodu przynoszący, do odstąpienia z towarami, urządzeniem, z powodu słabości zdrowia. Królewska 43. Zawadzki.

2 magle do sprzedania, na miejscu lub do wyprowadzenia, u stolarza. Nalewki № 3, obok straży. 3510

Kawiarnia znana, od lat kilku egzystująca, z bilardem, piecem i kompletnem urządzeniem, z powodu zmiany interesów do odstąpienia. Podwal 22, stróż wskaże. 3430

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na korzystnych warunkach sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony. Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich p. Kolendowskiego, Elektoralna 29. 456

Sklep przy ulicy Przejazd do odstąpienia. Wiadomość: ulica Hr. Berga № 11, w magazynie obuwia Józefa Kwiecińskiego. 3425

Sklep spożywczy połączony z materjałami piśmiennemi, z powodu wyjazdu jest do sprzedania i skrzypce dla amatora. Ulica Pańska № 17. 3264

Plac obszerny, z odpowiedniemi budynkami, na warsztat ciesielski, stolarski lub t. p., do wynajęcia od 1 Lipca. Czerniakowska № 96. 3068

Do sprzedania z powodu wyjazdu handel kolonjalno-dystrybucyjny, za przystępną cenę, egzystujący od lat 10, dobrze procentujący. Wiadomość w restauracji przy ulicy Dzikiej pod № 32. 3457

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Sowia № 3. 3578

Sklepik wiktuałów do odstąpienia bardzo tanio. Plac Zamkowy № 111. 476

Sklep spożywczy do sprzedania, lub w administrację. Leszno № 18. 3477

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania Komorne tanie i wygodne. Ulica Wązki-Dunaj № 4. 3475

2 domy przyległo (jeden narożny, 12 sklep. 156 łok. dł. fr.), do sprzedania lub zamiany na mniejszą posesję. Wiadomość w lokalu № 3, ulica Szkolna № 1, przed godziną 10 rano. lub od 4—6 po połud. 2163

Na termin Świętojański: kapitały od 25,000 do 100,000 rs. i wyżej, do trzechletniej lokacji na większe domy murowane i majątki; w biurze komisowem J. Fedeckiego, ul. Miodowa № 3. 395

2 magle do sprzedania, na wyprowadzenie. Ulica Nowogrodzka № 25. 3469

Od 1,000 do 4,000 rs. do ulokowania na dom murowany lub drewniany. Wiadomość pod № 5 przy ul. Freta, m. № 8. 3502

Sklepik w każdym czasie jest do odstąpienia za przystępną cenę. Ulica Grzybowska № 47. 3487

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, z oknem wystawowem, jest do odstąpienia jedynie z powodu śmierci żony, o czem przekonać się można. Chłodna № 39. 3732

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, zaopatrzony w towary, za przystępną cenę do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli Piwnikiewicz, podoficer straży ogniowej, ul. Nalewki. 3757

Sklep z wiktuałami do odstąpienia za rs. 160. Ulica Pańska № 33. 3734

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu do Rosji. Róg Brackiej i Jerozolimskiej Alei № 3. 3745

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Leszno № 67. 3766

Do wydzierżawienia obszerny plac na Pradze, z budynkiem mieszkalnym dla dozorcy i szopami na składy produktów surowych. Wiadomość na miejscu: ulica Brzeska № 212E. 3676

2 magle do sprzedania każdego czasu od 13 lat egzystujące, nie drogo. Róg Smoczej i Pawiej № 9. 3513

Lokale.

Mieszkanie złożone z 3 pokoi, 6 okien frontu i balkonu, do wynajęcia każdej chwili. Senatorska 22, stróż wskaże. 467

Do Ś-go Jana, odnajmuje się każdego czasu za rubli 100 mieszkanie, złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, od frontu, przy ulicy Zielnej. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 468

Do wynajęcia w każdym czasie przy rogu ulic: Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej pod № 1, apartament składający się z 9 pokoi i kuchni, na III-m piętrze; sklep narożny z dwoma wejściami, dwoma wystawami i 5 pokojami; a w nowo-wykończającym się domu od ulicy Świętokrzyzkiej, różne lokale i sklepy od Ś-go Jana. Sklepy i lokale mogą być wykończone podług gustu wynajmujących. Wiadomość na miejscu.

Warecka № 7, trzy pokoje do wynajęcia od 1 Kwietnia, z meblami lub bez, cena umiarkowana, 2-e piętro, oficyna.

Do wynajęcia na 3-m piętrze pokój obszerny, z osobnem wejściem, za nizką cenę, dla osoby spokojnej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 15, mieszk. 31. 516

2 pokoje, alkowa, kuchnia, schowanko i piwnica, na 3-m piętrze od frontu; trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko i piwnica, na 1-m piętrze w oficynie, ze zlewami, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych, od 1 Kwietnia 1883 r. Nowogrodzka № 20A.

Lokal, z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia, złożony z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, śpizarki, wygódki i piwnicy, na 2-m piętrze od frontu. Ulica Żurawia № 24, m. 5. 3665

Do wynajęcia pokój przy familji dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej № 5, m. 5. 3657

Pokój umeblowany do wynajęcia w każdym czasie. Nowy-Świat № 56. 3649

Lokal ładny i obszerny, na parterze, za rogatkami Belwederskiemi, 15 minut od stacji tramwai, jest do wynajęcia od Wielkanocy, albo na letnie miesiące, z meblami lub bez. Bliższa wiadomość u F. Wierzbickiego i S-ki, róg Wierzbowej i Trębackiej.

Pokoiku przy familji, poszukuje nauczycielka. Senatorska № 27A, w sklepie z wiktuałami. 3620

Do odnajęcia od 1 Kwietnia do 1 Czerwca r. b., 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z usługą, miesięcznie rs. 35. Ulica Nowy-Świat № 47. 3664

Do wynajęcia zaraz pokój z meblami i usługą. Włodzimierska № 4, mieszk. 15

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., w domu róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej № 2: sklep większy i mniejszy; w domu zaś № 39 Nowy-Świat, na parterze: sześć pokoi, garderoba, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, góra wspólna. Wiadomość co do sklepów i mieszkania, w kantorze redakcji „Kłosów,“ Nowy-Świat № 39. 3511

Dwa pokoje z kuchnią lub bez, do odnajęcia od 1 Kwietnia r. b. do 1 Lipca. Wspólna 13A, mieszk. 11. 3593

Sklep wraz z pokojem, za cenę umiarkowaną, jest do wynajęcia, w nowo-wymurowanym domu, przy ulicy Wolskiej № 32, t. j naprzeciw posesji Ohma, gdzie obecnie szpital zapasowy. 502

Pokój kawalerski, z wspólnym przedpokojem, samowarem i usługą od 1 Kwietnia. Nowogrodzka róg Marszałkowskiej 29, mieszkania 6. 3592

Sklep z oknem wystawowem, urządzeniem gazowem, pokój duży, do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub wcześniej. Chmielna 9.

Za Żelazną-Bramą w domu № 11, przy ul. Gnojnej, zaraz do wynajęcia dwa lokale mieszkalne, t. j. dwa pokoje z kuchnią i 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu.

Do odnajęcia od 1-go Kwietnia pokój przy familji. Sienna № 15, m. 18. 3750

Pokoje dwa umeblowane, z kuchnią i usługą; fortepian zagraniczny do wynajęcia lub sprzedania. Wspólna № 34b, od godziny 1—2 i od 6—7. 522

Pokój dla kawalerów, przy familji, z usługą. Krochmalna № 31a. 3741

Pokój ładny, z osobnem wejściem, z meblami, opałem i usługą, lub pokój z kuchnią. Oboźna № 2, m. 56, stróż wskaże. 3760

Lokal z 5 pokoi, kuchni, przedpokoju, z wodociągiem, lub pojedyncze pokoje z meblami lub bez, do odnajęcia od 1-go Kwietnia. Wiad.: Widok № 2A, m. 1. 3749

Pokój frontowy ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie. Ul. Marszałkowska № 37, mieszk. 7. 3503

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Królewska 43, stróż wskaże.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia sklep z pokojem 280 rs., 4 pokoje, przedpokój i kuchnia 360 rs. Twarda № 28a. 3561

Pokój przy rodzinie dla osoby lubiącej spokojność, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Karmelicka 8, m. 21, u p. Grünberg.

Pokoju poszukuje się u przyzwoitej familji, dla kawalera. Adresy pod lit. J. B. składać proszę w kantorze Kurjera. 496

Dom parterowy w ogrodzie, obejmujący salon z werendą, 6 pokoi, oraz kuchnie w suterenach i piwnice, bardzo ładny na mieszkanie i odpowiedni też na zakład przemysłowy lub jaką fabrykę, albowiem znajdują się przytem: wozownie, stajnie, składy i lodownia, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy Marszałkowskiej 1763 nowy 2. Wiadomość: Marszałkowska 16, róg Żurawiej, mieszk. 12, do godziny 11 rano i od 3 do 6 po południu. 3726

Od 1 Kwietnia r. b. potrzebne są dwa pokoje, z osobnem wejściem dla kawalera, z meblami lub bez, przy familji w blizkości Placu Teatralnego. Adresy zostawić w kiosku na Placu Teatralnym pod lit. J. E 3759

Mieszkania są większe i mniejsze na lato lub rocznie, wprost ogrodu Belwederskiego, tuż przy rogatce № 9, (pałacyk na lewo). Wiadomość tamże. 3754

Sklep do wynajęcia z mieszkaniem, zaraz lub od 1 Kwietnia w dobrym punkcie, komorne tanie. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym. Podwal № 10. 3765

Salon z sypialnią i duży pokój frontowy, elegancko umeblowane, z usługą, samowarem, a na żądanie z obiadami. Blizko Saskiego ogrodu. Marszałkowska 54, mieszkania 6. 3761

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Koloruję fotografje, sklejam przedmioty stłuczone, bardzo tanio. Ul. Leszno № 61. Jabłoński. 3059

Sklejam przedmioty stłuczone, z wszelkiej masy; gwarancja ciągła od ognia i wody. Leszno 61. Jabłoński. 6364

Przyjmują się kapelusze damskie do ubierania, po 30 kop., oraz fryzują się pióra. Róg Złotej i Wielkiej № 9b, mieszkania 1. 517

Mieszkanie do odstąpienia zaraz: 8 pokoi, kuchnia, przedpokój, passaże, śpiżarnia, 2 piwnice, 2 góry, za rs. 950 rocznie. Ulica Długa № domu 11, mieszk. 10, 2-gie piętro od frontu. Tamże meble, szkła, porcelana i różne sprzęty kuchenne do sprzedania. 3641

Pończochy nadrabia od 30 kop. i taniej, fabryka pończoch, Zgoda № 1, 3-ci dom od Chmielnej. 3370

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“ № 6a ul. Marszałkowska. O wyborze, guście i cenach, łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu. 2512

Irrygację i drenowanie, oraz wszelkie roboty ziemne i niwelacyjne, przyjmuje do wykonania technik. z wieloletnią praktyką. Ceny jak najprzystępniejsze, gwarancja za rzetelne wykonanie robót. Bliższą wiadomość udzieli handel win, róg ul. Bielańskiej i Tłomackiego. 3455

Ktoby sobie życzył wziąść dziecko na własność nie chrzczone, dziewczynkę dwa miesiące mającą. Nowogrodzka № 29, mieszkania 17. 3752

Akuszerka Karpińska lecznicy 1-ej, przyjmuje ozoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12. 3735

Akuszerka P. M., b. asystentka w lecznicy 1-ej, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22, wprost ogrodu Krasinskiego, 1-sze piętro, wprost bramy. 3076

Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne, wspólne, dla miejscowych, przyjezdnych, potrzebujących pomocy. Warunki dogodne. Bracka 6. 396

U akuszerki są pokoje osobne dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska № 60, mieszkania 14. 3685

Mamka jest do umieszczenia u akuszerki. Grzybowska № 47. 3550

Mamka z młodym pokarmem, bez długu do umieszczenia, u akuszerki. Ul. Marszałkowska 6. 475

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 3675

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Chmielna № 33, m. 43. 3730

Mamki wiejskie i miejskie, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Ul. Grzybowska № 22. 3686

Mamka młoda, przystojna, brunetka, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość u stróża: ulica Hoża № 12A.

Mamka młoda, brunetka, z obfitym pokarmem, majaca lat 22 znajduje się u akuszerki Łukowskiej. Piękna 32 m. 34. 3763

Zgubiono dewizkę d. 12 b. m., o godz. 8 rano, między ulicami: Królewską a Warecką. Łaskawy znalazca otrzyma sowitą nagrodę. Nowy-Świat № 4, m. 25. 3692

Nagrody rs. 50. Zgubiono d. 13 Marca na stacji telegraficznej na ulicy Królewskiej, zegarek złoty, kryty ankier, na kopercie na wierzchu litery A. C. Uczciwy znalazca raczy odnieść na stację drogi żelaznej Warszawsko-Nadwiślańskiej, przy ulicy Zakroczymskiej, do mieszkania marszałka Czudowskiego. 3727

Znaleziono na ulicy Czystej małą kwotę pieniężną, odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia, w domu przy ulicy Królewskiej № 23, mieszkania № 16, codziennie od godziny 10 do 11 rano. Jeżeli w przeciągu dni sześciu nikt się nie zgłosi, wspomnione pieniądze oddane zostaną ubogim. 3720

Nagrody rs. 3, za odniesienie dowodów od kupna gruntu zgubionych, na ulicę Twardą 26, do sklepiku. 3756

Zginął zegarek złoty, cylinder, werk grawirowany, № 34,362. Uprasza się panów zegarmistrzów zwrócić uwagę na ten numer, za wynagrodzeniem rs. 10. Chłodna 14 do razury. 520

6 świadectw zaginęło. Szanowny znalazca raczy oddać pod № 8 Nowy-Świat.

Obrączka złota z lit. S. K. 1883 rok, zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić lub dać znać za nagrodą jaką żądać będzie. Widok № 7A, m. 15. 3702

Wyżeł piękny 8-miesięczny tanio do sprzedania. Twarda № 6, m. 18. 3684

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

APTEKI.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H., gł. skł. wód min. Senat. 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.
Gurtzman F., r. Żab. i Żel. Bram. 413a i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia wpr. br. ogr. Sask., sklep № 6.

BROŃ I PATRONY.
Bekker K, et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 58.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fr. czekolady.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów. Plac Bracki.

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.
Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Dütz Jan, Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drevs Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3. Miodowa 1.

GILZY (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HERBATA (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n. 1).
Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żeliisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).
Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan. Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L. Senatorska 2, kap. zagranic. i kraj.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, i Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, wyroby notesowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).
Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica, Sienna 6a.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (Magazyny).
Dzięgielewski J. Ś-tokrzyska 8, rob. dekor.
Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach niskich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Rabong K. N.-Świat 60, n., używ. dekor. eg. 1845
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A. parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Anderszewski W. Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska 69. wyr. blaszane i trumny met.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Frybes F., Żabia 4, skl. 10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwowe i galan.
Górski A. Elektoralna 25, hafty szw. i koronki.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkall.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.
Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.
Berent i Plewiński, KrakPrzedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4. b. Hot. Ang.

PIORA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F., Senatorska 20.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryba, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PIWO (składy specjalne).
Wioślarskie, M. Stypinski i sk. Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 23.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna 8, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.
Zwolińska T., ul. hr. Berga 16 (da. N-Świat 76)

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 53.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczny S., skład hurt. det. Nowy-Świat 35.
Podymowski St., Skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„Rossja“ (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25

WINA (składy hurtowe).
Dobrycz S. et C., dost dw. JCKM. egz. od 1790
Simon i Stecki, dost. dw. J. C. M.. Kr.-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47. i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ZELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39 filja Marszałkowska 50a

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 2 (14) Марта 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.